Nr. 152. Środa, 8 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 68.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 6 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister robót publicznych przydzielił do c. k. Urzędu popierania przemysłu w Wiedniu adjunkta budownictwa, Tadeusza Mierzejewskiego.

Izydor Mandelbaum z Drohobycza, zamianowany przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie stręczycielem (senzalem) handlowym dla interesów z zakresu handlu ropą, naftą rafinowaną, benzyną, parafiną, łuskami parafinowemi, wszelkimi gatunkami olejów smarowych i wszystkimi ubocznymi produktami przemysłu naftowego, tudzież woskiem ziemnym dla okręgu powiatu drohobyckiego z siedzibą w Drohobyczu, został w tym charakterze zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo po myśli art. 84 ustęp III. ustawy handlowej i złożył w c. k. Namiestnictwie przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 lipca.

Najd. Arcyksiążę
Karol Franciszek Józef.

Ohydna zbrodnia, której ofiarą padli ś. p. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i Zofia hr. Hohenberg, wysunęła na czoło najbliższych Agnatów Najwyż. Tronu — Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa, Małżonka Najd. Arcyksiężny Zyty.

Nowy Najd. Następca Najw. Tronu liczy lat 27. Na świat przyszedł dnia 17 sierpnia 1887 na Zamku Persenbeug, jako Syn Arcyksięcia Ottona i Arcyksiężny Maryi Józefy.

Po śmierci Ojca opiekę nad młodocianymi Arcyksiążętami Karolem i Maksymilianem objął ś. p. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Już zresztą i przedtem, w ostatnich latach życia Arcyksięcia Ottona, który z powodu ciężkiej choroby nie mógł zajmować się niczem, poświęcał ś. p. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wiele troski wychowaniu i studyom obu Najd. Bratanków. W kołach Dworskich opowiadają, że wkrótce po śmierci Brata, Arcyksiążę Franciszek Ferdynand miał się wyrazić: „O Karola nie boję się; ten nam nie sprawi kłopotu“.

Na wyraźne życzenie Ojca uczęszczał Najd. Arcyksiążę Karol do gimnazyum Szkotów (Schottengymnasium), a ukończywszy szkoły średnie, odbył studya uniwersyteckie w Pradze. Pozatem pilnie pracował nad przyswojeniem sobie języków krajowych, jakoteż języka francuskiego i angielskiego. Nauką religii kierował infułat, ks. dr. Marschall, który ten sam udział brał ongi w wychowaniu także Ojca i Jego Rodzeństwa.

Najj. Pan z prawdziwą radością śledził świetny rozwój Najd. Arcyks. Karola Franciszka Józefa. Najd. Arcyksiążę był z początku wątłem dzieckiem i dopiero dzięki systemowi hartowania jakoteż sportom, wreszcie kuracyi wodoleczniczej w Brixen rozwinął się także pod względem fizycznym pomyślnie. Najj. Pan okazywał zawsze Najd. Arcyksięciu jak najczulszą życzliwość.

D. 21 października 1911 zaślubił Najd. Arcyksiążę Księżniczkę Zytę Parma-Bourbon, która pełnem Imieniem nazywa się Zeta, Marya Łaskawa, Adelgunda, Michalina, Rafaela, Gabryela, Józefina, Antonina, Ludwika, Agnieszka, a urodziła się d. 9 maja 1892 w willi Pianore.

Najd. Arcyksiężna należy do rodu Parmeńskiego. Dom ten zmuszony został w r. 1859 skutkiem wojny do opuszczenia księstwa Parmy, które w r. 1860 zjednoczyło się z państwem Wiktora Emanuela II., króla Sardynii. Przeciwko temu zjednoczeniu zaprotestowała ks. regentka imieniem swego syna Roberta. Córką właśnie owego ks. Roberta i ks. Maryi Antoniny, infantki portugalskiej jest ks. Zyta.

Ma ona liczne rodzeństwo. Z pierwszego małżeństwa ks. Roberta z ks. Maryą Pią Bourbon-Sycylia przyszło na świat ośmioro dzieci, w ich liczbie dzisiejszy szef rodu ks. Henryk i ks. Eliasz, ożeniony z córką Najd. Arcyks. Fryderyka, Arcyks. Marya Anna. Z drugiego małżeństwa urodziło się dwanaścioro dzieci, wśród których ks. Zyta jest piątem z rzędu. Jej ojciec, ks. Robert, zmarł w r. 1907.

Ks. Zyta pozostawała w dalekim stosunku pokrewieństwa z Najd. Arcyks. Karolem Franciszkiem Józefem, gdyż jest on Wnukiem Arcyks. Maryi Annuncyaty, do której Wnuczek należy Jego Najd. Małżonka.

Po świetnem weselu, które odbyło się na Zamku Schwarzau w obecności Najj. Pana, króla saskiego, Arc. Franciszka Ferdynanda, prawie wszystkich Najd. Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek, jakoteż wielu obcych książąt, młode małżeństwo osiadło na Zamku Wartholz w Reichenau. W podróży poślubnej zwiedzili Najd. Arcyksięstwo między innemi także Bośnię, po powrocie zaś zamieszkali na Zamku Brandeis.

Dnia 20 listopada 1912 powiła Najd. Arcyksiężna Zyta na Zamku Wartholz pod Reichenau Syna, któremu dano na imię Franciszek Józef.

W styczniu 1913 przesiedlili się Najd. Arcyksięstwo do nowo adaptowanego Zamku Hetzendorf pod Wiedniem. Tam Najd. Arcyksiężna Zyta dała życie Córce ochrzczonej imieniem Adelajdy.

Najd. Arcyks. Karol Franciszek Józef rozpoczął swą wojskową karyerę w kawaleryi. Mianowicie w r. 1903 wstąpił do 1 p. ul. noszącego imię ojca, Arcyks. Ottona, jako podporucznik. W r. 1905 został przydzielony

---

26)

ANNA NEUMANOWA.

ZABŁĄKANI.

POWIEŚĆ NA TLE WSCHODNIEM.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Z notatek angielskiego oficera).

(Ciąg dalszy).

Dongola, 4 grudnia.

Dziś do obozu naszego przywlekli się dwaj żebracy murzyni, odarci, poranieni, zdaleka już robili znaki krzyża, aby dać dowód, że są chrześcianami. Jeden z nich ma obcięte uszy; drugi połamane palce u rąk i grzbiet jakby posiekany bliznami. Są to neofici ze szkoły misyonarzy w el Obeid, wzięci do niewoli przez Mahdystów wraz z przełożonym swym ks. Ohrwalderem, po strasznych męczarniach, któremi zmusić ich chciano do przyjęcia islamu, umknęli cudem z obozu derwiszów i natrafiwszy w pustyni na ślad karawany greckich kupców, dostali się z nią tutaj.

Nakarmiwszy tych biedaków i opatrzywszy ich źle zagojone rany, wzięliśmy ich na spytki z pomocą naszych arabskich tłumaczów; mówią oni zresztą nieźle po włosku.

Opowiadanie ich przytaczam tu o tyle, o ile zrozumieć je mogłem.

„Ojcowie misyi, księża Bonomi i Ohrwalder, oby ich Bóg strzegł i zachował, jeśli żyją jeszcze, widząc rosnącą potęgę Mahdiego i dowiedziawszy się, że zastępy jego są niezliczone, jak ziarna piasku w pustyni, postanowili przeprowadzić nas do Khartumu, a ztamtąd do Egiptu pod strażą egipskich żołnierzy. Kiedy po raz ostatni z wieży naszego kościółka w Delen odezwały się dzwony na „Ave Maria“, zebraliśmy się wszyscy, około 200 osób, razem z kobietami i dziećmi, w podwórzu naszej szkoły czekając na konwój. Ale te podłe psy egipskie, bodaj ich pustynia pożarła, zdrajcy nikczemni przeszli wszyscy pod sztandar Mahdiego. Emir Mag-Omar wpadł do kościółka szukając skarbów; musieliśmy patrzeć na znieważone ołtarze, poszarpane obrazy, porąbane sprzęty kościelne. Jak trzodę bydła pognano nas do Mahdiego. Przełożonych naszych przyjął on podobno dość łaskawie i kazał im tłumaczyć przez swych imamów, że jedyną wiarą jest islam, a on oczekiwanym Mahdim, który świat z grzechów oczyści. Nas murzynów spętano jako niewolników i zamknięto w „zeribie“ (zagrodzie). Chcąc nas zmusić do wyrzeczenia się wiary św. bito nas straszliwie, obcinano nosy i uszy; słabszym, którzy się do roboty nie zdali, łamano nogi i ręce i wieszano ich na szubienicy. Kilkanaście kobiet i dzieci umarło wskutek głodu i męczarń, a ciał ich nie pochowano, ale wywleczono je na pustynię, aby je zżarły szakale i sępy.

„Bóg ocalił nas, bo zesłał wielką burzę, w czasie której korzystając z ogólnego popłochu i chwilowej ciemności, zdołaliśmy się wymknąć z „zeriby“. Bóg jeden może zwyciężyć i upokorzyć Mahdiego, bo choć „Effendinah dawila“ (khedyw jest potężny), to jednak jak Mahdi stanie pod Kairem, wtedy Nil wyschnie w łożysku swojem, a piramidy runą z posad“.

Nie mogę pojąć istotnie, jakim sposobem taki ubogi derwisz mógł rozfanatyzować umysły ludu i tylu sobie zjednać stronników. Już jako młodzieniec został on fakirem, t. j. derwiszem żebrzącym i nawoływał do życia w ubóstwie i do reformy Islamu. Nie znalazłszy początkowo wielu zwolenników swych zasad, zamknął się na wyspie Aba i wiodąc życie ascetyczne, zaczął głosić baśnie o posłannictwie swojem, o zesłanym przez Ałłaha sztandarze i nawoływać do „Dzihad“, t. j. wojny świętej, nietylko przeciw chrześcianom, ale także przeciw Turkom i Arabom, którzy splugawili święta naukę proroka, przez pijaństwo, zbytki i rozpustę. Wtedy to zaczął się pod jego sztandar garnąć lud sudański, uciskany podatkami przez niesumiennych „mudirów“ (zarządców) egipskich. Przyłączyły się doń hordy Beduinów, które nie mogły się pogodzić z zakazem sprzedawania niewolników i mścić się chciały za okrucieństwa Gessiego i jego wysłańców *).

Potęga Mahdiego rosła; największym zaś błędem rządu egipskiego było, iż lekceważąc ruch ten początkowo, wysyłał do walki małe oddziały, które w pień zostały wycięte. Niesłychana klęska Ilighs baszy pod el Obeid, rozzuchwaliła Mahdystów i zjednała fałszywemu prorokowi liczne zastępy sprzymierzeńców i wyznawców. Cały Darfur i Sudan od Bajudy do Suakinu jest już w ich ręku. Tak przynajmniej twierdzą murzyni nasi. Opowiadają oni, że sam Mahdi nie jest tak okrutnym, jak emirowie jego; Abdallah, Mag Omer, Osman Digna i inni. Oni to pastwią się nad więźniami i swoich własnych nawet ludzi, za lada małe przewinienie biczują i wieszają na szubienicach.

Główny obóz Mahdiego jest już w Omdurman naprzeciw Khartumu. Wśród więźniów przywleczonych z el Obeid znajdować się mają: Gubernator Darfuru (zapewne Slatin basza) **), misyonarze Bonomi i Ohrwalder i trzy zakonnice, które Arabowie szanują, ponieważ umieją leczyć chorych i uważają je za żony księży koptyjskich, więc spodziewają się znacznego okupu od bogatych Koptów.

Wszystkie te wieści nie są zbyt przyjemne; nie zachwiały jednak ani na chwilę odwagi i buty naszych żołnierzy; przeciwnie, każdy z nas zaciskał z wściekłością pięści i powtarzał w duszy: „Aby tylko prędzej wystrzelać, wyrąbać tych psubratów i wydrzeć im ich ofiary“.

Abu Hammed 18 grudnia.

Zbliżamy się do celu, ale im cel ten bliższy, tem cięższa przeprawa; kataraktę 4-tą obchodzić musieliśmy znowu przez pustynię.

Podziwiam Anglików, którzy mają mięśnie ze stali i dziwnie odporne natury; patrząc na naszych dowódców zdaje się mi, że oni chyba nigdy zmęczenia nie czują. Każdy z nich ma z sobą w bagażach wielką kauczukową miednicę i gdy rozłożymy się obozem, kilka wiader wody wystarcza, aby tych ludzi okrytych kurzawą i potem zmienić znowu w eleganckich gentelmenów *foll dress*, podczas gdy my, nie Anglicy, leżymy jak kłody. Odporność tę przypisuję systemowi wychowania w Anglii, gdzie młodzież nie ślęczy tyle nad pamięciowemi naukami, ale hartuje jednocześnie ciało w sportach i zabawach. Z tej samej przyczyny między żołnierzami angielskimi nie spotykamy tak wielu krótkowidzów, jak u nas. „My się uczymy życia, a wy gramatyki“, powiedział mi jeden z angielskich przyjaciół i miał zupełną słuszność, bo istotnie u nas młody chłopiec wychodząc ze szkół zna na pamięć formułki gramatyczne, ale o życiu praktycznem, o stosunkach w kraju, o obowiązkach obywatelskich pojęcia nie ma.

Abu Hammed 20 grudnia.

Czekamy na przybycie armii egipskiej i obozować będziemy tu dni kilka. Miasto jest zupełnie wyludnione; zdaje się, że mieszkańcy uciekli w pustynię, unosząc swój dobytek, bo i bydła nie widać. Czasem Berberyn jakiś ukaże się, splunie za przechodzącym żołnierzem i ucieka co mu sił starczy. Wyznaczono nam kwatery w opuszczonych chatach wieśniaczych, lepionych z błota. Niema w nich okien tylko wejście rogożą palmową zasłonione. Jako łóżka służą arabskie z trzcin plecione tapczany, t. zw. *hangareb*, albo nasze hamaki i derki. Powietrze jednak w tych lepiankach jest niemożliwie duszne, bo Arabowie nasi zakładają w nich ogniska z nawozu wielbłądziego i palą różne zioła dla wytępienia owadów, od których ściany są zupełnie czarne. Spędzamy więc często noce na dworze, owinięci w derki, ale nie jest to bezpieczne, bo obfita rosa ranna nabawia febry, która zaczyna już nawiedzać naszą armię. Strzedz się także musimy wężów i skorpionów, które również jakiemś arabskiem cuchnącem kadzidłem i czarodziejskiemi zaklęciami odstraszają.

(Ciąg dalszy nastąpi).

* Gessi, pułkownik włoski, wysłany do Sudanu, tępił handlarzy niewolników w sposób okrutny.

** Slatin basza, rodem z Austryi, przebył 10 lat w niewoli u Mahdiego.

do 7 p. drag., posunął się r. 1906 na stopień porucznika, a w r. 1909 został rotmistrzem.

Właściwą służbę czynną rozpoczął Najd. Arcyks. dopiero jako porucznik 7 p. drag. w Brandeis.

W kwietniu 1912 odbył Najd. Arcyks. z powodu przeniesienia ze swym szwadronem pamiętny marsz do Kołomyi, dokąd podążyła również Małżonka, Najd. Arcyks. Zyta.

Awans listopadowy w r. 1912 przyniósł Najdost. Arcyksięciu nominacyę na majora 39 p. p. z przeniesieniem do Wiednia. D. 29 stycznia 1913 objął Najdost. Arcyksiąże w obecności Małżonki w sposób uroczysty w t. zw. „Stiftskaserne“ komendę pierwszego batalionu 39 p. p.

D. 26 kwietnia b. r. zamianował Najj. Pan Najdost. Arcyks. podpułkownikiem. W czerwcu fungował Najdost. Arcyks. po raz pierwszy, jako szef batalionu w obozie w Brucku nad Litawą.

*

Przyjazd Najdost. Arcyksięcia do Galicyi w r. 1912 dał ludności naszego kraju sposobność do licznych gorących manifestacyj przywiązania swego do Najw. Dynastyi.

Szereg ich rozpoczęło uroczyste przyjęcie w Drohobyczu d. 9 kwietnia. Ztamtąd wyruszył Najdost. Arcyksiążę do Stryja, gdzie d. 10 kwietnia świetnem przystrojeniem miasta i iluminacyą dano wyraz radości mieszkańców z powodu, że mogą powitać przedstawiciela Najw. Rodu Habsburgów.

D. 12 b. m. spędził Najdost. Arcyksiążę w Dolinie, podobnie, jak w Kałuszu, dokąd w dalszym marszu zawitał, był podejmowany entuzyastycznie przez przedstawicieli wszystkich warstw ludności.

Do Stanisławowa przybył Najdost. Arcyksiążę d. 15 kwietnia, a d. 17 t. m. dotarł do Kołomyi, która odświętnie przystrojona, w sposób nadzwyczaj solenny powitała Najdost. Gościa. Najdost. Arcyksiążę zamieszkał tu w willi o 6 pokojach przy ul. Ewangelickiej.

Cała droga, którą Najd. Arcyksiążę przebył przez całą długość Galicyi, dzieląc trudy pochodu z żołnierzami i dając piękny przykład i wzór obowiązku i poświęcenia, — droga wiodąca przez szereg większych miast, miasteczek i wsi, równała się pochodowi tryumfalnemu. Najświetniej oczywiście ukształtowało się było przyjęcie w Kołomyi, gdzie prześcigano się przez cały czas pobytu Najd. Arcyksięcia w objawach wdzięcznej radości z powodu, że Najd. Wnuk Arcyksięcia Karola Ludwika zechciał tam obrać na czas pewien miejsce Swego pobytu.

Dnia 26 i 27 maja zaszczycił przyszły Dziedzic Korony miasto nasze Swemi odwiedzinami. W radosnem tem święcie brał udział cały Lwów, przygotowawszy się już na kilka dni przodtem do przyjęcia Najdost. Gościa. Miasto przystroiło się okazale, a w dniu przyjęcia Najd. Arcyksięcia cała jego ludność wyległa na ulice.

Pierwszego dnia pobytu po przyjeździe udzielał Najd Arcyksiążę audyencyj. Wieczorem podejmowali Najd. Arcyksięcia obiadem ks. Lubomirscy, poczem odbył się wielki bal w Pałacu Namiestnikowskim. Następnego dnia, wysłuchawszy Mszy św. w kościele OO. Bernardynów, zwiedził Najd. Arcyksiążę Muzeum im. Dzieduszyckich, spożył śniadanie u Marszałka krajowego St. hr. Badeniego, zwiedził Strzelnicę miejską, był na wyścigach na torze Cetnerowskim, a po obiedzie u Namiestnikostwa Bobrzyńskich, o godz. 9 wieczorem opuścił nasze miasto.

Dnia 29 czerwca tegoż roku zjechał Najd. Arcyksiążę z Małżonką do Krakowa, który w niemniej świetny sposób podejmował Najd. Gości. Najd. Arcyksiąstwo zamieszkali w Pałacu pod Baranami. Po przyjeździe odbyły się audyencye, poczem Najd. Arcyksiążę zwiedził Wawel. Wieczorem odbył się obiad, a po obiedzie raut w Starym Teatrze.

Nazajutrz — była to niedziela — po Mszy świętej zwiedził Najd. Arcyksiążę Muzeum narodowe, Muzeum ks. Czartoryskich i Strzelnicę miejską. Około południa Najd. Arcyksiąstwo udali się samochodem do Balic w gościnę do Dominików i Hieronimów ks. Radziwiłłów, gdzie odbył się wielki obiad. Po obiedzie Najd. Arcyksiąstwo wyjechali przez Przerów z powrotem do Wiednia.

Kredyty na cele sanitarne i opieki socyalnej
w preliminarzu państwowym pro 1914/1915.

(I.) W preliminarzu państwowym *pro* 1914/15 znajdują się w resorcie Ministerstwa spraw wewnętrznych uwagi godne pozycye na cele sanitarne i opieki socyalnej.

Sumę przeznaczoną dla celów zdrowotności publicznej w ściślejszem tego słowa znaczeniu ustalono na 4,040.000 kor., doznała podwyższenia o 1,005.000 kor. Obejmuje ona wydatki na zwalczanie chorób infekcyjnych i epidemicznych, dalej na przyczynki państwowe do kosztów urządzania wodociągów, kanalizacyi, szpitali izolowanych, szkół pielęgniarstwa, prac asanacyjnych w Dalmacyi, dalej zasiłki na kształcenie lekarzy rządowych (przez przydzielenie do instytutów naukowych, urządzanie kursów uzupełniających, wysyłanie na kongresy zawodowe i t. p.), subwencyonowanie prac naukowych, wreszcie datki państwowe na rozmaite zabiegi w dziedzinie sanitarnej i opieki państwowej.

Z funduszów przeznaczonych na zwalczanie chorób infekcyjnych znaczna część przypada na zwalczanie epidemij (malaryi w Galicyi, Bukowinie, Śląsku, Pobrzeżu, w Dalmacyi i południowym Tyrolu; jaglicy (*trachoma*) w Galicyi i na Morawach; przymiotu i tyfusu plamistego w Galicyi i na Bukowinie, na dom trędowatych w Dalmacyi).

Znaczna część tych dotacyj ma za przeznaczenie, wspierać walkę z gruźlica. Już w r. 1913 wydatki na ten cel doszły do sumy 477.000 kor., w czem mieści się 100.000 koron jako rata roczna rozłożonej na lat 5 subwencyi na zakład leczenia wilka (*lupus*) w Wiedniu. Poważne sumy uzyskają państwowe zakłady badań bakteryologiczno-dyagnostycznych, jako też urządzenia dobroczynne dla lekarzy i ich rodzin. Nadmienić jeszcze wypada, że nie pominięto również poparcia badania chorób epidemicznych, jakoteż urządzeń dla zużytkowania odpadków.

Wobec wejścia w życie ustawy o epidemiach musiano wziąć w rachubę, że wypadnie zapłacić znaczniejsze sumy na wynagrodzenia z różnych tytułów, jakoteż na wsparcia ubogich gmin.

Jak fakty dowodzą, przyznanie subwencyj na budowę wodociągów i kanalizacyi, ogromnie ożywiło działalność gmin w tym zakresie. Ministerstwo spraw wewnętrznych, które dopiero od r. 1906 rozporządza specyalnemi na ten cel dotacyami, przyzwoliło dotąd ogółem subwencyj w sumie 6,661.905 koron na poparcie budowy wodociągów i kanalizacyi w mniej więcej 900 gminach o 1,430.654 mieszkańców kosztem 60,325.844 koron. Tę samą metodę proponuje się obecnie dla popierania budowy izolowanych szpitali, zakładów desinfekcyjnych, jakoteż instytucyj zajmujących się transportem chorych i ratownictwem.

W toku akcyi wdrożonej przez Ministerstwo spraw wewnętrznych dla poparcia zawodowego i socyalnego poziomu pielęgniarstwa przyznane zostaną państwowe subwencye na utworzenie i utrzymanie szkół pielęgniarstwa przy nadających się do tego większych szpitalach.

Część zwiększonego zapotrzebowania na wydatki dla naczelnej Rady sanitarnej przewidziana jest na znaczne rozszerzenie departamentu sanitarnego Ministerstwa spraw wewnętrznych i na publikacye organu naczelnej Rady sanitarnej p. n. *Das oesterreichische Sanitaetswesen.*

Z pod berła pruskiego.

(O polityce pruskiej względem Polaków. — Krytyka działalności „Ostmarkenvereinu“).

Znany z rozmaitych broszur politycznych, z których jedna nosi tytuł „Przyszłość Polski“, publicysta niemiecki Cleinow ogłosił w swym organie *Der Grenzbote* nowy artykuł, poświęcony polityce pruskiej względem Polaków.

Nawiązując swe uwagi do nagłej śmierci naczelnego prezesa Schwarzkopfa i nominacyi na miejsce jego Eisenhart-Rothego, zaznacza autor na wstępie, że nowy prezydent jako landrat w Bydgoszczy, nie ulegał bezwzględnie wpływom „Ostmarkenvereinu“ i energicznie nawet wyprosił sobie mieszanie się tego Towarzystwa do spraw, będących pod jego władzą. Wybór więc jego właśnie na prezesa naczelnego W. Księstwa nie oznaczałby przejścia do ostrego kursu, tem mniej, że i kanclerz a jednocześnie prezes ministerstwa pruskiego nie jest zwolennikiem „ciętego kursu“ wymaganego przez sfery szowinistyczne.

„Wiadomem jest — powiada Cleinow — że Bethmann Hollweg dopiero pod naciskiem ks. Bülowa i swych radców ministeryalnych zdecydował się na oddanie głosu za wywłaszczeniem, a nie jest tajemnicą, że dzisiaj więcej jeszcze aniżeli przed siedmiu laty, wywłaszczenie uważa za nieodpowiedni środek walki na kresach wschodnich. Być może, że Bethmann Hollweg uważa nawet za błąd, iż swego czasu nie pozostał w opozycyi, a nie mylimy się zapewne twierdząc, że stanowczo postanowił naprawić to, co się jeszcze da naprawić. Wystarcza to szowinistycznym polityków kresów wschodnich, aby głosić, że cała ta polityka przez nowy kurs jest zagrożoną, i rzucać podejrzenie na kanclerza o brak patryotyzmu“.

Zwracając się do przeciwpolskiej polityki pruskiej podnosi dalej autor, że błędem jest wielkim traktowanie Polaków zaboru pruskiego, jako ludności obcej w kraju, wynoszącej zaledwie cztery miliony, które tem samem przez piętnaście razy liczniejszą ludność niemiecką bez trudu zasymilizowane być mogą; ludność polska Prus nie jest odłamkiem nic nieznaczącym, bo organicznie połączona jest z dwudziestomilionową ludnością polską innych państw. „Mąż stanu i polityk, który w ramach wielkiej polityki nad tym stosunkiem liczebnym Polaków do Niemców się zastanowi, nie weźmie z pewnością odpowiedzialności za żaden z obu radykalnych kierunków, głoszonych obecnie, t. j. ani za politykę wyniszczenia, ani też za politykę ugodową. Naród liczący dwadzieścia milionów, tak uświadomiony, jak Polacy, nie da się żadnymi gwałtownymi środkami wyniszczyć, już dla tego samego, że reprezentuje ideę, nie związaną z ciałem: dążenie zaś do zasymilowania piątej części narodu tego przez ugodową politykę, bez uwzględnienia pozostałych czterech piątych, byłoby próbą amputacyi, której z praktycznego punktu widzenia nie można przyznać większego znaczenia, jak próbie wyniszczenia“.

Cleinow nie przyznaje racyi żadnemu z obu tych kierunków politycznych. Nie łudzi się, aby Polaków można wyniszczyć. Ale ostrzega także przed nadzieją, aby szeroko pojętem równouprawnienem można ich zasymilować.

„Kto tak sądzi — pisze — ten zbyt nizko ocenia siłę narodową Polaków, ten nie zdaje sobie sprawy, że tłum połączony swego czasu państwowo w Rzeczpospolitą, który dozwolił na rozbiory, w przeciągu ubiegłych lat 150 wyrósł na naród w najlepszem znaczeniu tego wyrazu, na naród o wysokiej kulturze, o własnych politycznych celach narodowej organizacyi“.

Rossyę uważa Cleinow za najniebezpieczniejszego sąsiada Niemiec. Dobre stosunki czasów dawniejszych, mianowicie zachowanie neutralności w czasie konfliktu niemiecko-francuskiego, znacznej uległy zmianie. Niebezpieczeństwo z tej strony wzrasta coraz bardziej. Dlatego to trzeba zwrócić uwagę na naród, żyjący wprawdzie w politycznym rozdziale, nie mający wprawdzie własnych ...

---

22)

REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Wyznanie to zostało uczynione ze spokojem, bez przesady i z pewnym rodzajem godności, która uderzyła starą pannę.

— Panie — rzekła — zaufanie pana nie mogło lepiej się skierować..... Całe moje życie byłam nieszczęśliwa, w pogoni za ideałem, którego dosięgnąć nie mogłam i pojmuję całą energię i szlachetną odwagę, z jaką pan dąży do urzeczywistnienia swoich marzeń.... Na nieszczęście nie do mnie należy przesądzać o uczuciach panny Reginy; wiem, co ona myśli, chcę być pośredniczką pana wobec niej, ale nie mogę zapewniać, jaką będzie jej odpowiedź; w takiem poszanowaniu mam uczucia drugich, szczególnie, gdy chodzi o młodą dziewczynę....

— Pani — wyrzekł hrabia de Beaussoir uroczystym głosem — proszę mi nie odmawiać i popierać moją prośbę u panny Reginy....

— Waham się panie, czym powinna...

W tej samej chwili dzwonek ozwał się u wejścia....

— To ona — rzekła miss Smith z prostotą, idąc otworzyć.

Regina weszła swobodna, uśmiechnięta. Na widok Henryka, zarumieniła się.

— Pani.... — zaczął i zatrzymał się.

Nastała bardzo krótka chwila milczenia, a potem, domyślając się wszystkiego, wyciągnęła obie ręce do niego.

Z największym szacunkiem przycisnął te ręce do serca, szepcząc:

— Kocham panią!

— Ja także.... — odrzekła, przymykając oczy.

Miss Smith usunęła się na stronę, nie chcąc spłoszyć szczęścia, które unosiło się ponad głowami młodych ludzi i patrząc na rozpromienione ich oblicza, myślała:

— Oby Bóg ich miał w Swojej opiece i oszczędził im mego smutnego losu..... kochałam i całe moje życie zeszło na pogoni za ideałem, którego urzeczywistnienie wydawałoby mi się najwyższem szczęściem!

Regina z Henrykiem rozmawiali z sobą, a słowa ich przerywane pełnem zachwytu, prawie uroczystem milczeniem, ulatywały lekkie i drżące, jak szelest skrzydeł młodych ptaszął, muskających powietrze wokoło gniazda.

Zwolna, upajające wrażenie, że są razem, ustąpiło miejsca rozsądkowi.

— Mam tylko jedno pragnienie, droga pani...

— Jakie?

— Aby poślubić panią... kochać bez przeszkody, na zawsze.

— Kochać... — odrzekła jak echo.

A on dodał:

— Zwyciężymy, usuniemy wszelkie przeszkody... i urzeczywistnimy najdroższe nasze wspólne pragnienie.

Głos młodego człowieka drżał, Regina ze swojej strony opanowana wzruszeniem, pragnęła zakończyć tę gorącą rozmowę; było to nadto szczęścia na jedną chwilę; rzekła więc:

— Wymknęłam się z domu na chwilę; muszę wracać, bo moja długa nieobecność może mamę zaniepokoić...

— Ma pani słuszność, ale zanim się rozłączymy, proszę, niech pani oznajmi swojej matce moją wizytę na jutro...

— Dobrze — odrzekła młoda dziewczyna rumieniąc się.

I szybko odeszła, gdy tymczasem Henryk żegnał się z miss Smith.

Ach! jakże życie piękne mu się wydawało! Wzrok jego był rozpromieniony, serce przepełnione słodką radością...

Oto już jest na ulicy. Oczy jego patrzą na prawo, na lewo... myśl błąka się, niezależna od woli.

Lecz nagle podnosi głowę, na widok przechodzącego człowieka.

— Ja go znam... — myśli, czując się przejęty rodzajem obawy.

I pogonił wzrokiem za tym, który przeszedł obok niego na trotuarze ulicy Rougemont.

Pełny zdumienia, szyderstwa okrzyk padł z jego ust:

— Ależ to Blaca Juarès!... nie poznałem go odrazu... Co za dziwny zbieg okoliczności, żeby się tutaj spotkać...

Następnie, myśl, jak błyskawica, zaświtała w jego wyobraźni:

— Po co on tu przychodzi?...

Zazdrość w okrutny sposób ścisnęła mu serce, rozczulone, nie uspokojone po rozkoszy chwili ubiegłej, rozdzierając je prawie...

Głuche i potężne pragnienie pomsty zrodziło się w nim... uczepił się framugi jakiejś bramy jakby chcąc się utrwalić w wojowniczej postawie i czekał.

— Blaca Juarès kocha Reginę.... oh! potwór!... zabiję go jak psa.... Lecz nie! jestem szalony.... to nie możliwe....

Słodkie dobroczynne wahanie uspokoiło jego nerwy i utrwaliło go w ostatniej myśli.

— Nie, to niemożliwe; Blaca Juarès przypadkiem przechodził tą ulicą.... nie idzie do Reginy; zresztą, źle by było z mojej strony żebym szpiegował tę, którą kocham... nie mogę tego robić....

Pozostawał jednakże na posterunku obserwacyi, myśląc w dalszym ciągu:

— ....Jednakże.... gdyby tak szedł po nią, aby zaprosić ją na obiad.... rodzina Inrezzi biedna.... niedostatek daleko może zaprowadzić.... szczególnie, jeżeli niedostatek padnie na osoby lubiące elegancyę, zbytek... i a Regina jest zrodzona, aby żyć w złocie i jedwabiu....

Straszna mara stanęła mu przed oczami.... cała już intryga rośnie mu w głowie.... i czy to w obawie, żeby się nie dowiedzieć za nadto, czy przez dumę.... odchodzi, nie chcąc szpiegować Blaca Juarès.

Nie chce już widzieć tego człowieka. a przecież jeszcze się zatrzymuje, gubiąc się myślami w ponurych przypuszczeniach.

Zdaje mu się, że Regina jest przy nim, uśmiecha się do niego, zamienia z nim słodkie słowa miłości, to znowu oddala się, niknie w mglistej przestrzeni.... a wtedy czuje, że zimna samotność ciąży mu na ramionach, pogrążając jego serce w cieniach niepewności, opuszczenia....

Swieży dźwięk znanego głosu zabrzmiał mu w uszach, odrywając od marzeń.

Głos Reginy!...

Okrutna niespodzianka, od której zachwiał się na nogach....

Ta, którą kochał, przeszła obok niego nie widząc go.... a może nie racząc spojrzeć na niego, szła swobodnie z wdzięcznym uśmiechem na twarzy obok tego wstrętnego i nikczemnego człowieka. którego widział snującego się przed chwilą.... tak.... obok Blaca Juarès, który mówił coś do niej z dumą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nansów, ale gospodarczo odgrywający tak ważną rolę, że i Rossya i Niemcy z nim liczyć się muszą. Fakt, że Niemcy nieodzownie potrzebują do rozwoju swego pół miliona polskich obieżysasów, mieszkających poza granicami państwa, a miliona mieszkającego w tych granicach, nie da się zaprzeczyć. A dalej, że cała niemiecka przemysłowa i eksportowa polityka opiera się w znacznej części na robotniku polskim, wiadomo także całemu światu.

Z wywodów powyższych wyciąga Cleinow wnioski, że walki o kresy wschodnie nie można dalej prowadzić środkami, skierowanymi wyłącznie przeciw Polakom pruskim, środkami, którymi kieruje nienawiść lub sympatya, jednem słowem uczucie.

Na kwestyę „kresów wschodnich“ trzeba się — zdaniem Cleinowa — zapatrywać z praktycznego ekonomicznego stanowiska, a nie z uczuciowego. „Nasz rozwój ekonomiczny polega — pomijając nasze zdolności — na zdrowych podstawach, stworzonych przez państwo prawa, wolne od wszelkich ustaw wyjątkowych. Zawsze, skoro tylko zasadę tę opuściliśmy, ponosiliśmy klęski pod względem narodowym: dowodem „Kulturkampf“ i przeciwsocyalistyczne ustawodawstwo. Przełamaniem prawnej pewności pruskiego obywatela była ustawa o wywłaszczeniu, wraz z szowinistycznem umotywowaniem ks. Bülowa.

Ze względów narodowościowych środek ten miałby tylko wtedy pewne znaczenie, gdyby celem jego miało być wypędzenie z ziemi wszystkich Polaków. Ale o tem żaden rozsądny człowiek myśleć nie może z tego już powodu, że potrzebujemy polskich rąk roboczych“.

Jako skuteczniejsze środki, aniżeli wywłaszczenie, uważa Cleinow zmonopolizowanie przez rząd handlu ziemią, ustanowienie cen urzędowych na ziemię, prawo przedkupna, a zatem środki noszące wprawdzie inne nazwy, ale również bardzo zbliżone do wywłaszczenia.

Reasumując swe wywody stawia Cleinow następujące propozycye: Na kresach wschodnich hasłem powinna być wewnętrzna kolonizacya, ale bez ograniczania narodowości, zniesienie ustawy o wywłaszczeniu i połączenie wszystkich obecnych organizacyj, mających na celu kolonizacyę, włącznie z komisyą kolonizacyjną, w jedną całość pod osobnem ministerstwem. „Gdybyśmy się oparli na tak szerokiej socyalnej podstawie — kończy Cleinow — i na niewzruszonych zasadach prawnych, stworzylibyśmy o wiele silniejsze moralne i materyalne podstawy do wzmocnienia niemieckiego wału na kresach wschodnich, aniżeli dzisiaj, gdzie wszystkiem kieruje nowoczesny szowinizm, zwracający się przeciwko Polakom. Nie ma niepewniejszej podstawy dla państwa, jak rząd ulegający chwilowym nastrojom mas“.

Niemniej charakterystycznym, jak powyższy artykuł Cleinowa, jest artykuł, który umieścił *Berliner Tageblatt* z okazyi niedawnego zjazdu wydziału Towarzystwa kresów wschodnich w Olsztynie.

„Towarzystwo kresów wschodnich“ — pisze wspomniany dziennik berliński — należy do tych organizacyj, które występują publicznie z wielkim hałasem i bardzo daleko sięgającemi pretensyami politycznemi. Ztąd też nie może się o to gniewać, że czynność jego poddaje się ostrej krytyce. Powód daje do tego przebieg olsztyńskiego zjazdu i ogłoszone z tej okazyi sprawozdanie działalności całorocznej. Umiemy ocenić kulturalną robotę Towarzystwa kresów wschodnich celem podniesienia ekonomicznego i umysłowego Niemców w prowincyach wschodnich państwa i wzmocnienia samopoczucia narodowego naszych rodaków, mieszkających na Wschodzie. Ale zastrzedz się musimy stanowczo przeciw propagowanej przez Towarzystwo kresów wschodnich polityce bojowej, która wielki wywołała niepokój w kraju i zupełnie niepotrzebnie stworzyła stosunki, które po prostu stały się niebezpiecznymi dla pokoju wewnętrznego; zwalczamy również politykę przeciwpolską rządu pruskiego, który uzależnił się zupełnie od nacisku krzykliwej agitacyi Towarzystwa kresów wschodnich.

Jak bardzo opór nasz jest słuszny, wykazuje nietylko zupełna nieproduktywność polityki przeciwpolskiej, lecz także losy Tow. kresów zachodnich.

Tutaj cytuje *Berliner Tageblatt* cyfry sprawozdania hakatystycznego i pisze:

Przyrost 50 członków jest tedy całym zyskiem agitacyjnej działalności w roku 1913, znaczy to, że „Ostmarkenverein“ dziś już narodu niemieckiego do siebie nie przyciąga. Jest to zresztą rzeczą zrozumiałą, tem więcej, że wykazało się powoli, a zwłaszcza w latach ostatnich przyznały to także koła urzędowe, że polityka uprawiana przez Tow. kresów wschodnich z wielkim hałasem, zupełnie zawiodła. Ztąd też i owoce kulturalnej pracy tego Towarzystwa poważnie ucierpiały. Towarzystwo, co jest rzeczą naturalną, zadaje sobie pytanie, dlaczego nie robi żadnych postępów. Po zacytowaniu ustępu z referatu, w którym cyfrowo przedstawiony jest ubytek w poszczególnych prowincyach, i zarzut, zrobiony rządowi pruskiemu, że ubytek ten spowodował swą niezdecydowaną polityką wobec Polaków, pisze *Berliner Tageblatt*:

„Rząd tedy ma być winien temu, że członkowie uciekają z „Ostmarkenvereinu“. Jest to naturalnie prostą wymówką. Rząd pruski bowiem w roku 1913 prowadził w dalszym ciągu swą dotychczasową politykę przeciwpolską. Przyznał to także jeden z przywódców Tow. kresów wschodnich, radca sprawiedliwości Wagner z Berlina, w sobotę w Olsztynie, wywodząc: Po ustąpieniu księcia Bülowa obawiano się, że nastąpi polityka przyjaźniejsza dla Polaków, lecz obawy te były płonne. Bülow płynął tylko, rozwinąwszy wszystkie żagle, ale kierunek polityki pozostał dziś jeszcze ten sam.

Także co do zmarłego naczelnego prezesa Schwartzkopffa musiał mowca przyznać, że pomylił się on nie w celach, lecz w środkach. Środki były naturalnie tego rodzaju, że Schwartzkopff starał się nawiązać poprawne stosunki ze szlachtą polską. Radca sprawiedliwości przyznał sam, że nie miało to wielkiego znaczenia, bo wpływ arystokracyi polskiej nie jest tak wielki, jak się to przypuszcza w niektórych kołach. A jednak wystarczyło to, by przeciw panu Schwartzkopffowi rozpocząć nagonkę z kół, które stoją bardzo blisko Tow. kresów wschodnich.

Cóż niemczyzna miała dotąd za korzyść z całej przeciwpolskiej polityki „Ostmarkenvereinu? — W uzasadnieniu ostatniego projektu przeciwpolskiego, wniesionego przez rząd pruski w dniu 1 marca 1913 roku o środkach, jakie należy przedsięwziąć, celem wzmocnienia niemczyzny w Prusach Zachodnich i Ks. Poznańskiem poświadcza się urzędowo w następujących suchych słowach: „Polacy pomnożyli swą posiadłość ziemską w Prusach Zachodnich i Ks. Poznańskiem w przeciągu lat 17, od 1896 do 1912 o 994 klm. kwadratowe (17·51 mil kwadratowych).“

A na innem miejscu pisze:

„Polskość stara się rozszerzyć i pomnożyć swe posiadanie ziemi po za granicami Prus Zachodnich i Poznańskiego w Prusach Wschodnich, na Pomorzu i na Sląsku. Towarzystwa i Związki narodowe ogromnie się rozwinęły. I silniej niż dawniej żyje w całym narodzie polskim wiara w swą narodowość“.

Podobnych urzędowych i nieurzędowych oświadczeń możnaby przytoczyć bardzo wiele. I to wszystko po zużyciu blisko miliarda pieniędzy państwowych tylko na cele kolonizacyjne! Tymczasem ludność polska pomnożyła się na tych obszarach z 1,800.000 na 2,130.000. Dochodzi do tego coraz silniejsze posuwanie się Polaków do niemieckich prowincyj i miast. Dziś stoimy wobec miejskiej polityki germanizacyjnej, która nie mniejsze wobec mieszka rządowego stawiać będzie wymagania, jak polityka kolonizacyjna wsi w swych przeróżnych rozgałęzieniach.

Jeśli tedy przeciwnik polski „Ostmarkenvereinu“ w 20 latach tyle zdobył terenu i tak się pomnożył, jaką wartość ma więc dla niemczyzny ta polityka, która nawiasem powiedziawszy wywołuje fanatyczne walki narodowościowe, a owocem jej są bojkot ekonomiczny i polityczny terroryzm po obydwu stronach.

Również i z punktu widzenia partyjno politycznego zwalczanie polskości było dotąd bezskuteczne. Liczba wyborców polskich stale się dotąd wzmagała, a liczba mandatów polskich parlamentarnych jest dziś większą, niż była przed laty 20 lub 40.

Berliner Tageblatt kończy swój artykuł następującemi słowy:

„Zjazd olsztyński „Ostmarkenvereinu“ był na ogół nastrojony na ton bardzo zrezygnowany. Był on objawem politycznej bezradności i słabości. Że Towarzystwo skorzystało ze sposobności i za pomocą jednogłośnej uchwały powzięło jakieś hasło, nie powstrzyma to jeszcze rozwoju polskiego i nie pomnoży liczby członków. Tylko zmieniony kierunek pracy może stworzyć dla „Ostmarkenvereinu“ nowe zadania i nowe zainteresowanie.“

KRONIKA.

Lwów, 7 lipca.

Kalendarz.

Środa (8 lipca):

Elżbiety król. — Chwalimira. — Fewronyi.

Wschód słońca o godzinie 3·28 rano, zachód słońca o godzinie 7·30 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 Cel.

— **Krajowe Stowarzyszenie Złotego Krzyża.** Stowarzyszenie to istniejące od kilku lat w Galicyi, ma za cel zakładanie domów zdrojowych i domów leczniczych dla urzędników państwowych i ich rodzin, oraz wyjednywanie dla nich wszelkiego rodzaju ulg w zakładach zdrojowych i leczniczych.

Dnia 20 maja 1914 odbyło się VI. walne zgromadzenie, na którem prezes Stowarzyszenia, radca Dworu dr. Ustyanowski powitawszy zebranych, poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu w r. 1913 sekretarzowi Stowarzyszenia, komisarzowi skarbu, Karolowi Stonawskiemu, następnie przedstawił w krótkich słowach działalność zarządu Stowarzyszenia w ubiegłych latach, rozwój Stowarzyszenia, a zwłaszcza akcyę podjętą w celu wybudowania domu zdrojowego Stowarzyszenia Złotego Krzyża w Krynicy, dla urzędników państwowych, dodając, że jest wszelka nadzieja, iż w przyszłym roku rozpocznie się budowa tego gmachu.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania, przystąpiono do wyborów. Prezydentem honorowym wybrało walne zgromadzenię przez aklamacyę JE. Pana Namiestnika dr. Witolda Korytowskiego.

Następnie dokonano wyboru zarządu, na okres trzechletni. Wybrani zostali: Edward Bugno, wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbu i dyrektor skarbu, Jan Andraszek, dyrektor rachunkowy dyrekcyi poczt i telegrafów, Alfred Broniewski, starszy radca budownictwa, dr. Leon Fuchs, krajowy inspektor sanitarny, Zygmunt Jasiński, radca Rządu, zastępca dyrektora kolei państwowych, dr. Zdzisław Lachowicz, radca Namiestnictwa i krajowy referent sanitarny, Józef Lubieniecki, radca sądu krajowego, Tadeusz Mostowski, profesor państwowej szkoły przemysłowej, dr. Wiktoryn Mańkowski, radca sądu krajowego wyższego, dr. Stanisław Okęcki, radca Dworu, Antoni Pawłowski, radca Rządu, dyrektor Akademii handlowej, Artur Schiffner, wiceprezydent dyrekcyi poczt i telegrafów, Eugeniusz Swoboda, radca Namiestnictwa, dr. Leon Tyszkowski, krajowy inspektor sanitarny, dr. Stanisław Ustyanowski, radca Dworu.

Na posiedzeniu zarządu dnia 4 czerwca 1914 nastąpiło ukonstytuowanie się zarządu. Prezydentem Stowarzyszenia wybrano ponownie radcę Dworu dr. Stanisława Ustyanowskiego, wiceprezesami: Wiceprezydenta kraj. dyrekcyi skarbu Edwarda Bugnę i radcę Namiestnictwa, krajowego referenta sanitarnego, dr. Lachowicza, sekretarzami: krajowych inspektorów sanitarnych: dr. Fuchsa i dr. Tyszkowskiego, skarbnikami: dyrektora rachunkowego Andraszka i radcę sądu krajowego Lubienieckiego.

Wybór do zarządu osób przejętych jak najlepszemi chęciami, daje gwarancyę, iż Stowarzyszenie to tak wysoce humanitarne, rozwinie się coraz pomyślniej dla dobra urzędników państwowych.

Onegdaj przedstawiło się prezydyum Stowarzyszenia JE. P. Namiestnikowi jako nowowybranemu honorowemu Prezydentowi, prosząc o przyjęcie wyboru. Pan Namiestnik przyjął wybór jak najchętniej i oświadczył gotowość jak najgorętszego popierania wszystkich spraw Stowarzyszenia.

— **Komendant korpusu lwowskiego,** generał kawaleryi Kolossvary powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **Awans na kolejach państwowych.** *Status I.:* Posunięci do wyższych płac VI. kl. rangi radcowie: Kazimierz Hemmerling, oddział II., Lwów; Alfred Plechawski, warstaty, Lwów; Franciszek Brzechowski, Przemyśl I.

W VII. klasie rangi: Izrael Sternhell, Stryj; Stanisław Waligórski, dr. Dawid Kormes, Zygmunt Pfau, dr. Zygmunt Landau, dr. Schulem Schorr, dr. Dawid Mehler, Kazimierz Błażek, Marek Süsseles, Karol Gilowski, Zygmunt Marynowski, Zygmunt Hescheles i Włodzimierz Margold we Lwowie; Eugeniusz Vöipel, Lwów I.; Józef Gelber, Tarnopol I.; Michał Swoboda i Ignacy Deutsch we Lwowie.

W VIII. klasie rangi: Andrzej Skala, Feliks Cramer, Stanisław Bogdanowicz, Jarosław Wienckowski, Mikołaj Czapelski, Gabryel Kowalski, Stanisław Przepiliński, Jakób Lewenkron, Gustaw Jagiełło, Franciszek Świrski i Maryan Pilch we Lwowie; Bronisław Hügel, Rawa Ruska; Bruno Mehrer, Przemyśl.

W IX. klasie rangi: Edward Gajewski, Stryj; Stanisław Dobrucki i Jan Feliks Domaszewski we Lwowie; Maryan Królikiewicz, Przemyśl I.

W X. klasie rangi: Stanisław Kubiński, Józef Kałuski i Witołd Ogrodziński we Lwowie; Maryan Urban, Zagórz; Izydor Stand, Jarosław.

Awansowali do VIII. klasy rangi: Edward Strohal, Adam Ulmer, Jan Zyśko, Stanisław Kałuski i Stanisław Kozłowski we Lwowie; Jakób Steuermark, Stryj.

Do IX. klasy rangi: Stanisław Bolembach, Zadwórze.

Status II. b.: Awansowali do VIII. kl. rangi: Antoni Dobsch, Lwów-Podzamcze; Longin Sawczyński, Lwów; Waleryan Gilewicz, Stryj; Eliasz Hikinis, Lwów; Edward Czarnek, Sianki.

Do IX. klasy rangi: Tadeusz Konturek, Gródek Jagielloński; Michał Jaroszewski, Lwów-Podzamcze; Edward Chalupa i Eugeniusz Pawłusiewicz w Przemyślu; Franciszek Makowiec, Lwów.

Do X. klasy rangi: Władysław Freudenberger, Ławoczne; Robert Kapa, Tarnopol; Mieczysław Asarabowski, Ustrzyki; Roman Paszkowski, Borki wielkie; Błażej Moroz, Podwołoczyska; Tadeusz Fornelski i Władysław Nowosielski we Lwowie; Adam Höul, Przemyśl; Bolesław Jakubowski, Mościska; Stanisław Koczwara, Lwów.

Posunięci do wyższych płac: w VII. kl. rangi: Majer Zipper, Maryan Redl, Franciszek Malko, Rudolf Gilek, Marcin Klus, Juliusz Urbański, Karol Wodyński, Dawid Nichtenhauser, Kazimierz Daczyński i Maryan Zawałkiewicz we Lwowie; Władysław Greń, Przeworsk; Stefan Przybylski, Oleszyce; Józef Gąszciecki-Gatwicki, Brody; Jan Chałecki, Tarnopol.

— **Z Uniwersytetu.** P. Kazimierz Chodynicki, rodem z Warszawy, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Dyrektor Banku krajowego,** dr. Jan Kanty Steczkowski, wyjechał ze Lwowa na cztery tygodnie.

— **Z polskiego Tow. pedagogicznego.** W dalszym ciągu wczorajszych obrad polskiego Tow. pedagogicznego, po uchwaleniu wniosków p. Szczurkiewicza w sprawie zorganizowania wzajemnej pomocy nauczycielstwa, p. Szajowski złożył sprawozdanie z rozwoju i stanu polskiego Muzeum szkolnego. Referent zakończył apelem, by nauczycielstwo polskie poparło silnie tę instytucyę, jedyną w Polsce, aby przedmioty i dzieła cenniejsze, znajdujące się w bibliotekach szkolnych, będące zabytkiem historyi szkolnictwa u nas, raczyło odsyłać do Muzeum szkolnego.

Nastąpił referat p. Sicińskiego w sprawie zmiany statutu. Dyskusya nad tą sprawą przeciągnęła się do popołudnia.

Na popołudniowem posiedzeniu uchwalono wnioski referenta i wybrano komisyę statutową.

Z porządku dziennego p. Zdek referował wnioski oddziałów polskiego Tow. pedagogicznego. Cały szereg tych wniosków uchwalono.

Z kolei p. Szczurkiewicz przedstawił zamknięcie rachunków zarządu głównego, a na wniosek p. Nebelskiego, jako reprezentanta komisyi rewizyjnej, walny zjazd udzielił absolutoryum zarządowi głównemu z gospodarki finansowej Towarzystwa i wyraził podziękowanie skarbnikowi Tow p. Szczurkiewiczowi.

Po przyjęciu budżetu, przedstawionego przez skarbnika, złożył p. Czarnecki sprawozdanie komisyi-matki i przedłożył wnioski i dyrektywy dla zarządu głównego, wreszcie przedstawił wniosek, wyrażający zaufanie i uznanie zarządowi głównemu za dotychczasową działalność. Wnioski przyjęto jednomyślnie.

Nastąpiły wybory. Do zarządu głównego weszli z członków miejscowych pp.: Zawałkiewicz, Dubaj, Bayger, Stachoń, Góralski; z pozamiejscowych: Klimczuk (Sanok), Czarnecki (Biała), Kisielewicz Julian (Przemyśl), Mołczanowski (Buczacz), Manierski (Jedlicze), Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Mąsowicza, Markiewicza, Nebelskiego, Byjosa.

Na tem zjazd zamknięto.

— **Uroczyste nabożeństwo** ku czci błog. Jana z Dukli odbędzie się dnia 12 b. m. w kościele OO. Bernardynów. Rano tego dnia o godz. 10 m. 30 Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu, poczem nastąpi kazanie; o godz. 5 po południu nieszpory z kazaniem i procesya.

— **Konkurs na posadę asystenta nauki rysunku.** Dyrekcya gimnazyum realnego (IV.) w Krakowie ogłosiła konkurs na posadę asystenta rysunku w tym zakładzie, za remuneracyą w myśl ustawy z d. 19 września 1898 nr. 173 Dz. p. p. Ubiegający się o to zajęcie, które obejmie 20 do 25 godzin tygodniowo od 1 września b. r., mają podania swe, zaopatrzone w świadectwa studyów ogólnych i zawodowych, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo zdrowia, świadectwo moralności, tudzież w krótki opis przebiegu życia, wnieść do dyrekcyi wyżej wymienionego zakładu najpóźniej do 15 sierpnia b. r. Pierwszeństwo będą mieć kandydaci z formalną kwalifikacyą do udzielania nauki rysunku w szkołach średnich, w braku zaś takich kandydatów ci, którzy udowodnią także umiejętność modelowania. Zaleca się przedłożyć kilka prac zawodowych, jako próby talentu.

— **Nowa rzym. kat. ekspozytura.** Ministerstwo wyznań i oświaty zezwoliło reskryptem z 15 czerwca b. r. l. 14.129 na utworzenie w Grochowcach nowej rzym. kat. ekspozytury i przyłączenie do niej miejscowości Grochowce, Wituszyńce i Kniażyce

— **Wyjazd I. seryi miejskiej kolonii wakacyjnej** w Brzuchowicach nastąpi we czwartek, dnia 9 b. m. Młodzież ma się zgłosić u kierownika kolonii na głównym dworcu kolejowym o godz. 11 przed południem.

— **Uroczystość intronizacyi** księcia Arcybiskupa dr. Baltazara Kaltnera odbyła się w Salzburgu dnia 5 b. m.

— **Ciągnienie losów III. klasy drugiej loteryi państwowej** odbędzie się we wtorek, dnia 14 b. m., i we czwartek, 16 b. m., każdym razem o godz. 8 rano.

— **Obwieszczenie** c. k. Administracyi podatków we Lwowie w sprawie przedłożenia fasyj czynszowych wraz z opisami topograficznymi pojawiło się na murach miasta.

— **Z Towarzystwa rolniczego w Krakowie.** W dalszym ciągu obrad c. k. Towarzystwa rolniczego, w dyskusyi nad działalnością Komitetu w r. 1913, del. Staszel (pow. nowo-

tarski) wyraził gorące podziękowanie. JE. P. Namiestnikowi dr. Korytowskiemu za wyjednanie pomocy dla Podhala w ciężkim roku klęsk żywiołowych. Pomoc ta uratowała ludność od ruiny. Z kolei przyjęto sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości. Przedstawiciel komisyi rewizyjnej stwierdził, że mimo klęsk i zmniejszonych subwencyj, praca Komitetu szła naprzód, a sprawy rolniczo-gospodarcze, oświatowe i agrarno-polityczne były prowadzone programowo. Praca Komitetu wydała dodatnie wyniki; komisya stwierdza, że Komitet 70—95 prc. subwencyj użył na cele mniejszej własności. Sprawozdanie komisyi przyjęto następnie do wiadomości.

Sprawozdanie o akcyi zapomogowej z powodu klęski przedstawił p. S. Konopka; przyjęto je również do wiadomości. Referent podziękował JE. P. Namiestnikowi za wydatną pomoc finansową.

Dyr. Franciszek Stefczyk wygłosił wykład o krzewieniu wiedzy rolniczej wśród włościan. Prelegent postawił rezolucyę, by tworzono w dalszym ciągu zakłady powiatowe o typie wykładów zimowych; zakłady takie mają być we wszystkich powiatach. Rezolucyę uchwalono.

Po odczytaniu depeszy od JE. P. Marszałka krajowego Niezabitowskiego, wybrano jednomyślnie prezydium, Komitet i komisyę rewizyjną. Do prezydyum weszli: Zdzisław hr. Tarnowski, Stanisław Konopka, Władysław Długosz, prof. Julian Nowak.

W rezolucyi przychylnie przyjęto tegoroczną uchwałę ogólnej Rady galic. Tow. gospodarskiego, tudzież przyjazne dla sprawy zjednoczenia bratnich Towarzystw stanowisko prezydyum Tow. „Kółek rolniczych", oraz polecono Komitetowi, by w porozumieniu z temi Towarzystwami opracował i przedłożył projekt zjednoczenia tych organizacyj rolniczych.

— Znakomity kompozytor Władysław Żeleński obchodził wczoraj 77 rocznicę swych urodzin.

△ Zgubiono: czarny pulares, zawierający 10 kor. w srebrze, 40 hal. i recepis pocztowy; nowy łańcuszek złoty, wagi 21 gramów.

△ Znaleziono: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie pary rękawiczek, trzy parasolki, dwie laski, bluzę wojskową, akty, pulares z kwotą 8 kor. 50 hal., torebkę zawierającą chusteczkę i rękawiczki, chustkę w kraty, dwie pary bucików, parasol, dwa portrety, fartuszek, pulares z pieniędzmi, torebkę z drobną kwotą i pierścionkiem, dwie pary bucików, torebkę zawierającą książkę do nabożeństwa, klucze i drobną kwotę; w ul cy Leona Sapiehy torebkę, zawierającą złotą bransoletkę z opalem i drobiazgi.

△ Małoletni zbieg. Z domu rodzicielskiego zbiegł onegdaj 16-letni Władysław Karwacki, terminator szewski.

△ Aresztowanie podpalaczki. Tutejsza policya aresztowała wczoraj 17-letnią służącą Anielę Franciszkę Fedyniakównę, która — jak to donieśliśmy — wysłana przez służbodawcę z 10-miesięcznem dzieckiem na przechadzkę do Ogrodu miejskiego, pozostawiwszy dziecko na łasce Opatrzności, zbiegła. Na policyi okazało się, że Fedyniakówna poszukiwana jest przez sąd powiatowy w Brodach za zbrodnię podpalenia.

△ Znikł bez śladu. Czternastoletni Roman Doryk, uczeń gimnazyalny, wydaliwszy się przed kilku dniami z domu rodzicielskiego, znikł od tego czasu bez śladu.

△ Błąkającego się wczoraj na ulicach miasta 5-letniego chłopca odzianego w popielate ubranie, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ Oszustwo. Dozorca realności przy ul. Cytadelnej l. 3, Jan Tymczyszyn, potrzebując pieniędzy na hulankę, zapragnął — jakkolwiek nie był do tego upoważniony — handlarzowi owoców Iwanowi Łupaczowi kupno owoców z sadu realności, w której był dozorcą. Łupacz oglądnąwszy sad, zgodził się na kupno i wręczył Tymczyszynowi tytułem ceny kupna 50 kor. Gdy wczoraj Łupacz wszedł do sadu, by narwać owoców, przytrzymano go w mniemaniu, że jest złodziejem. Łupacz zdołał jednak udowodnić swoją niewinność, opowiedziawszy o „transakcyi", jakiej dokonał z Tymczyszynem. Tymczyszyn zbiegł tymczasem ze Lwowa.

△ Krwawa awantura rozegrała się wczoraj w jednym z szynków przy ul. Łyczakowskiej. Dozorca fabryki masarskiej przy ul. Paulinów Antoni Kozak, udając się do tego szynku, celem zagrania ze znajomymi w bilard, zamknął bramę fabryki na klucz. Parobek Wasyl Holiwa powróciwszy z miasta i nie mogąc dostać się do fabryki, udał się do Kozaka z prośbą, by mu otworzył bramę. Kozak, któremu w grze szczęście nie sprzyjało, tak się tem żądaniem Holiwy zirytował, że porwawszy kij bilardowy, pobił go nim dotkliwie. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa, epilog zaś krwawej awantury rozegra się przed kratkami sądowemi.

△ Pod zarzutem pochwalania mordu w Serajewie aresztowano na tutejszym głównym dworcu kolejowym wychowanka seminaryum duchownego w Nowoczerkasku w Rossyi, Bożkę Popowicza, jadącego do Czarnogóry.

△ Nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Leon Mikuliński przechodząc dziś przed południem ulicą Żółkiewską, pośliznął się tak nieszczęśliwie na chodniku, że upadł i złamał nogę. Patrolujący w tej ulicy stójkowy odwiózł go na stacyę ratunkową, zkąd po opatrunku odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ Kronika policyjna. W ulicy Teatyńskiej skradziono wczoraj p. Hermanowi Wassermanowi z kieszeni marynarki pulares, zawierający 30 kor. i srebrną tytonierkę, wartości 50 kor.

W realności przy ul. Domagaliczów l. 4 przytrzymano wczoraj notowanego złodzieja Andrzeja Oleszkiewicza na kradzieży chodników ze schodów.

W Parku zabawowym skradziono p. M. Nadlowi złoty zegarek z wygrawirowanym na kopercie kanarkiem.

P. Michałowi Borkowskiemu, przebywającemu w Zakładzie leczniczym Kiselki, skradziono z pod poduszki 520 kor. Pod zarzutem popełnienia tej kradzieży aresztowała policya służącego Bazylego Buczkowskiego.

Policya aresztowała wczoraj kelnera bez zajęcia Wincentego Biłasa, który znalazłszy kartkę zastawniczą na złoty zegarek, sprzedał ją za 1 koronę, zamiast złożyć ją w policyi.

† Zmarli: w Tarnowie, Józef Świder, profesor seminaryum nauczycielskiego, w 64 r. życia;

w Krakowie, Melchior Czarnecki, obywatel m. Krakowa, w 61 r. życia.

— W Krynicy bawiło od 15 maja do 2 lipca b. r. rodzin 2537, osób 3674.

— Kronika krakowska. Komisya budżetowa Rady m. Krakowa wybrała referentem budżetu na pełną Radę JANA K. Federowicza.

Na budowę nowej kliniki ginekologicznej prof. Rosnera rozpisano rozprawę ofertową na 10 b. m. Klinika kosztować będzie 1.300.000 koron. Plany na budowę klinik laryngologicznej i dermatologicznej są już gotowe; po zatwierdzeniu ich rozpisane będą oferty.

— Śmiertelny wypadek. Z Krakowa donoszą: W jednym z domów w pobliżu trzeciego mostu na Wiśle, zabawiał się onegdaj w towarzystwie swoich znajomych pomocnik handlowy P. Stroynowski. Podczas zabawy przyszło między Stroynowskim a biesiadnikami do kłótni o jedną ze znajomych kobiet. Gdy przeciwnicy przybrali groźną postawę, Stroynowski uciekł na plant kolejowy i tam biegnąc wzdłuż torów wołał pomocy. Nagle nadjechał pociąg błyskawiczny od strony Lwowa, miażdżąc nieszczęśliwemu obie nogi. Przerażeni napastnicy zbiegli. Na miejscu wypadku zjawiło się natychmiast zawezwane pogotowie ratunkowe, które młodzieńca opatrzyło, W drodze do szpitala Stroynowski zmarł. Za napastnikami śledzi policya.

— Zjazd ciemnych odbędzie się w Wiedniu od 9 do 12 b. m. Wezmą w nim udział ciemni, nauczyciele w zakładach dla ciemnych i przyjaciele ciemnych. Po zjeździe odbędzie się wycieczka w okolicę. Z okazyi zjazdu odbędzie się wystawa prac ciemnych i środków naukowych w zakładach dla ciemnych. Poszczególne kraje wysyłają na zjazd swych delegatów.

— Katastrofa kolejowa. Dnia 6 b. m. około godziny 3 rano zderzyły się na głównym dworcu kolejowym w Grazu dwa pociągi towarowe, przyczem kilka wagonów zostało rozbitych. Jeden funkcyonaryusz kolejowy odniósł ciężkie obrażenia. Szkoda ma wynosić 100.000 koron.

— Samobójstwo majora. W Wiedniu zastrzelił się onegdaj z powodu nieuleczalnej choroby emer. major Karol Grigar.

— Defraudacya. Z Pragi donoszą, że zmarły przed niedawnym czasem śmiercią samobójczą sekretarz Tow. dziennikarzy czeskich Kraska sprzeniewierzyć miał w tem Towarzystwie 76.546 kor.

— Samobójstwo małżonków. W Wielkiej Kikindzie odebrali sobie onegdaj życie tamtejszy lekarz praktykujący dr. Markus i jego żona. Powodem samobójstwa miały być przykre stosunki finansowe.

— Zmiany własności na Litwie. Hr. Stanisławowa Zyberk-Platerowa sprzedała swój klucz Osokno, w pow. jezioroskim, p. Władysławowi Grabowskiemu. Klucz ten obejmuje kilka folwarków o przestrzeni tysiąca kilkuset dziesięcin, dotychczas z roku na rok wydzierżawianych. P. Grabowski jest wybitnym rolnikiem; był prezesem Tow. rolniczego płockiego i radcą Tow. kredytowego ziemskiego.

Na pograniczu gub. kowieńskiej pod Dynaburgiem majątek Maryenhof od bar. Zelma nabył p. Jan Zaleski, b. prezes Tow. rolniczego podlaskiego i b. sędzia gminny w wyborów w Siedleckiego.

— Nowe „niebezpieczeństwo". *Chołmskaja Ruś* odkryła w Chełmszczyźnie nowe groźne niebezpieczeństwo polskie. Jest niem działalność tamtejszych polskich kowali wiejskich. *Ruś* tak określa ich działalność: „Kowale-Polacy to najgorsi wrogowie Chełmszczyzny. Są oni najważniejszem księżowskiem narzędziem do polonizacyi rossyjskich wsi. Osiedlają się na ziemi gromadzkiej, otrzymując często od gromady gotową kuźnię i wysysając z chłopów ostatnie soki; przez wdzięczność za to wyśmiewają się z rossyjskiego języka i z wiary prawosławnej; w święta prawosławne umyślnie stukają na całą wieś; przyciągają lud do kościoła; przyuczają go języka polskiego i t. d. Kuźnie w wielu wsiach, to księża i polityczne kluby, dużo szkody przynoszące ludowi. Należy z nimi rozpocząć walkę najbardziej seryo: zobowiązać do rozmawiania tylko po rusku, a przy niezachowaniu tego warunku, usuwać ze wsi; zobowiązać do przyjmowania na uczniów i czeladników Rossyan; wszystkiemi siłami starać się stworzyć rossyjskich rzemieślników". Jak słaba musi być „rossyjskość" w Chełmszczyźnie, jeżeli nawet kowale polscy są dla niej niebezpieczeństwem!

— Nieudała ucieczka więźniów. W szpitalu przy więzieniu gubernialnem w Wilnie więźniowie wzniecili pożar w celu ucieczki podczas zamieszania. Próbę ucieczki jednak udaremniono. Jedno piętro szpitala ogień zniszczył.

— Echa buntu w więzieniu żytomierskiem. Śledztwo w sprawie buntu w więzieniu żytomierskiem, podczas którego aresztowani zabili dwu dozorców i podpalili więzienie zostało już ukończone. Wszyscy uczestnicy buntu będą oddani pod sąd wojenny. Sprawa prawdopodobnie będzie rozpoznawana w Kijowie.

— Skazany za ucieczkę z katorgi. Sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał w tych dniach sprawę Karola Rasperskiego, który w r. 1904 skazany został na 8 lat ciężkich robót i osiedlenie na Syberyi. Rasperski uciekł z katorgi, powrócił do Łodzi i tam za fałszywym paszportem mieszkał przez lat kilka. Obecnie skazano go na trzy lata ciężkich robót i dożywotnie osiedlenie na Syberyi.

— Krwawe zajście na granicy bułgarsko-rumuńskiej — o którem donieśliśmy — zostało, jak donoszą z Bukaresztu, oświetlone przez Agencyę bułgarską fałszywie. Rumuni nie byli wcale uzbrojeni, bo byli to oficerowie, prowadzący prace topograficzne, a jako tacy powinni zostawać pod opieką międzynarodową. Rząd dla zbadania sprawy wydelegował komisyę mieszaną, która się dziś zbiera.

— Sprawa „anarchistów-mścicieli". Departament karny warszawskiej Izby sądowej rozpoczął czynności przygotowawcze, poprzedzające rozpoznanie olbrzymiej sprawy szeregu osób, oskarżonych o należenie do partyi t. zw. „anarchistów mścicieli". Banda ta grasowała przed dwoma laty w różnych miejscowościach gubernii piotrkowskiej, dokonywując napadów na osoby prywatne, stacye kolejowe, urzędy gminne i t. d. W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności 57 osób, w tej liczbie kilkanaście kobiet. Oskarżeni osadzeni są w więzieniu piotrkowskiem i łódzkiem.

Kronika prowincyonalna.

§ Walne zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego Zakładu wodoleczniczego dr. A. Chramca. Z Zakopanego donoszą: W niedzielę, dnia 28 z. m., odbyło się w Zakopanem zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszy Towarzystwa akcyjnego Zakładu wodoleczniczego dr. Andrzeja Chramca pod przewodnictwem radcy Perosia z Krakowa. Zamknięcie rachunków za rok 1913, wykazujące bilansową stratę 18.429 koron 49 hal., przedstawił prof. Oleś. Następnie imieniem komisyi rewizyjnej postawił p. Sieczka wniosek o przyjęcie do wiadomości przedłożonego bilansu za rok 1913 i udzielenie dyrekcyi absolutoryum. Po przemówieniach pp.: Iglickiego, dr. Bałabana, Machauffa, Olesia i dr. Nowotnego, wniosek komisyi rewizyjnej przyjęto jednogłośnie. Dr. Nowotny złożył następnie sprawozdanie ze zarządu Zakładem i jego sanacyi. Przemawiali pp.: Machauff, Peroś, Szymborski, Iglicki, dyr. Lewicki, dr. Bałłaban. — W dyskusyi doradzano wstrzemięźliwość w inwestycyach, dopóki będąca na dobrej drodze sprawa sanacyi Zakładu nie będzie pomyślnie zakończoną.

Wkońcu odbyły się wybory. Uproszony p. Szymbarski cofnął swoją rezygnacyę z Rady zawiadowczej. Uzupełniono tedy Radę 4 członkami, którzy zostali wybrani wszystkimi reprezentowanymi głosami. Wybrani: członek Izby panów dr. Alfred Zgórski, dr. Bolesław Lewicki, dr. Teodor Bałłaban i dr. Ludwik Schneider. Do komisyi rewizyjnej wybrani pp.: W. Regier, J. Sieczka i Fr. Żmudziński, zaś na zastępcę p. W. Roj. — Uchwalono wreszcie w czasie dyskusyi zgłoszone wnioski: dr. Nowotnego, by telegraficznie podziękować dr. Leowi za jego starania około przyjęcia z pomocą Zakładowi; zastępcy firmy Górecki w formie rezolucyi do Rady zawiadowczej, aby przystąpić do reorganizacyi administracyi Zakładu; radcy Iglickiego, aby w przyszłości wszelkie pozycye dochodu, oraz rozchodu poszczególnych działów gospodarczych osobno bilansować i wypracować regulamin administracyi i projekty umów służbowych. Z udzielonych w czasie dyskusyi informacyj wynika, że Zakład wodoleczniczy dr. Chramca już w najbliższym czasie zakończy zwycięsko przesilenie.

§ W Bohorodczanach zgłosiło się do tamtejszego świeżo otworzonego powiatowego biura pośrednictwa pracy kilkudziesięciu robotników na żniwa w kraju za wynagrodzeniem w naturze (za zboże). Reflektujący na tych robotników zechcą się zgłosić wprost do tego biura i podać warunki.

§ Śmiertelny wypadek w lesie. Z Doliny donoszą nam: Dnia 25 z. m. około godziny 7 rano w gminie Słobodzie bolechowskiej, w lesie zwanym „Roztoka", w czasie ścinania drzewa, podcięty smerek długości 50 metrów, spadając, zaczepił o naprzeciw stojący buk, który złamawszy się i padając na ziemię, trafił opodal ścinającego drugi smerek 25-letniego Wasyla Kiszczyńca i zabił go na miejscu, Fedora Kwycka zaś, który podówczas także przechodził tamtędy, zranił lekko w górną część lewego uda.

Wedle dochodzeń żandarmeryi spada wina w niniejszym wypadku tak na firmę Halpern, Liebermann i Trau ze Stryja, która cała manipulacyę leśna w powyższym lesie powierzyła Dmytrowi Charowowi jako kierownikowi i tejże należycie nie dozorowała, jakoteż na tego ostatniego, gdyż powinien on się był postarać o odpowiednią ilość nadzorców nad robotnikami, ażeby móc zapobiedz podobnym wypadkom nie będąc sam w stanie nad wszystkimi robotnikami zwracać należytej uwagi.

§ Śmierć dwu osób w nurtach Bugu. Z Kamionki strumiłowej donoszą nam: Dnia 24 z. m. około godziny 10 rano przeprawiali się włościanie z Wolicy derewlańskiej Iwan Baka i Stefan Baka z 15-letnim Iwanem Charko czółnem na drugi brzek rzeki Bugu do swoich łąk. Na środku głębokiej w tem miejscu rzeki wywróciło się czółno i wszyscy trzej wpadli do wody, w której Iwan Baka i Iwan Charko śmierć znaleźli. Zwłok ich dotąd nie wyłowiono. Umiejący pływać Stefan Baka uratował się.

§ Pożar. Dnia 30 z. m. wybuchł na folwarku Berehulka ad Gliniany pożar, który zniszczył stajnie hr. Potulickiej, wyrządzając szkodę około 26.000 kor. Szkoda ubezpieczona była na kwotę 20.000 kor. Pożar wybuchł od piorunu.

Kronika zagraniczna.

* Wyścigi automobilowe. W Lyonie odbyły się w ubiegłą sobotę, 4 b. m., wyścigi automobilów o wielką nagrodę, ofiarowaną przez francuski klub automobilowy. Pierwszy przybył do mety Lautenschlager, przebywszy w 7 godzinach, minucie i 18 sekundach 20 okrążeń, wynoszących 753 klm.

* Śmiertelny wypadek automobilowy angielskiego admirała. Z Londynu donoszą: Znany admirał angielski Percy Ashe, jadąc onegdaj drogą z Winchester do Camberley na rowerze motorowym, przewrócił się z nim tak nieszczęśliwie, że odniósł pęknięcie czaszki i niebawem zakończył życie. Zmarły liczył 62 lat i brał wybitny udział w wojnie boerskiej.

* Serum na raka. Z Kolonii donoszą, że tamtejszemu lekarzowi dr. Ottonowi Schmidtowi udało się wynaleźć serum, które ma leczyć raka.

* Koronacya szacha perskiego odbędzie się w Teheranie dnia 21 b. m.

* Eksplozya bomby w Genui. W mieszkaniu krawca Nicolettiego w Genui eksplodowała onegdaj bomba, którą syn Nicolettiego znalazłszy na ulicy, przyniósł do domu. Skutki eksplozyi były straszne. Córka Nicolettiego zginęła, cztery inne osoby zaś odniosły ciężkie obrażenia. Mieszkanie zostało doszczętnie zniszczone.

* Zbrodnia. *Birż. Wied.* donoszą o straszliwej zbrodni, dokonanej na futorze „Nikołajewo", pow. kozieleckiego, gub. czernichowskiej.

Mieszkaniec futoru Grzegorz Onyszko przed kilku laty ożenił się z ładną dziewczyną Fewronią. Małżeństwo okazało się bezdzietne. Młodą kobietę rodzina męża zaczęła prześladować, zarzucając jej, iż jest bezpłodną skutkiem stosunków z „nieczystą siłą". Szczególnie był niezadowolony teść, który pragnął wnuków, ażeby doczekać się z nich bezpłatnych robotników. Stary Onyszko woził więc synową do „znachorów" i „szeptunów", kazał jej chodzić do monasterów dla zamodlenia grzechów, lecz skutek był żaden.

Starzec zdecydował więc, iż synowa znajduje się bezwzględnie we władzy czarta i że potrzeba pozbyć się jej za wszelką cenę.

— Nie twoja ona — mówił synowi — lecz „nieczystego". Musimy ją zabić.

Syn uznał, iż ojciec ma słuszność.

W nocy ojciec i syn związali nieszczęśliwą młodycę i następnie powiesili na belce, nie omieszkawszy brzucha ofiary pokłóć szydłem. W zbrodni tej brał udział i drugi syn Onyszki — Wasyl.

Władze aresztowały nazajutrz wszystkich trzech. Opowiadają oni z największym spokojem o wszelkich szczegółach zbrodni.

* Olbrzymi pożar lasów szerzy się, jak donoszą z Witebska, w powiecie dźwińskim.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru lwowskiego donoszą: Operetka Weinbergera p. t. „Romantyczna żona", która tak znakomicie bawiła wczoraj wieczorem licznie zebraną w Teatrze publiczność, powtórzoną będzie w naszem mieście dziś, we wtorek, dnia 7 b. m

We środę, dnia 8 b. m., usłyszymy jedną z najlepszych operetek Lehara z. t. „Ewa". „Ewa" grana była na wszystkich scenach światowych z ogromnem powodzeniem. U nas we Lwowie przyjęła ją krytyka i publiczność bardzo życzliwie. Operetka ta dana będzie raz jeden. Rolę „Ewy" odtworzy p. Rogińska i słusznie zalicza ją do najlepszych kreacyj w swoim repertuarze. Inne role odtworzą panie Załęzka, Schrottowa, oraz panowie: Kosiński, Nowakowski, Petrycki, Rudkowski, Schrott, Szczawiński i inni.

Hołd uczonych lwowskich

p. Bolesławowi Orzechowiczowi.

Królewski, półmilionowy dar, złożony przez p. Orzechowicza na ołtarzu nauki polskiej, wywołał w całym naszym świecie naukowym żywy oddźwięk i gorące uczucia wdzięczności. Prócz dawniejszych objawów hołdu, składanych czcigodnemu ofiarodawcy przez poszczególne instytucye, postanowili obecnie przedstawiciele naukowego świata, zamieszkali we Lwowie, uczcić go adresem zbiorowym.

Tekst adresu brzmi, jak następuje:

„Dostojny Panie! Pismem z dnia 16 lutego 1914 r. raczyłeś, Dostojny Panie, złożyć na rzecz Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie kwotę nominalnych pół miliona koron, która w majątku tegoż Towarzystwa stanowić ma wieczysty fundusz Twojego Imienia, przeznaczony na cele popierania zadań naukowych, polskich, przez Towarzystwo to urzeczywistnianych.

Ten wielkoduszny i wspaniałomyślny akt hojności przedstawia przedewszystkiem najdonioślejsze znaczenie dla samej instytucyi obdarowanej. Stawia ją od razu na szerokiej, najtrwalszej podstawie materyalnej, otwiera przed nią rozległe pola i najobszerniejsze widnokręgi działania, tworzy z niej potężny organ, oddany w służbę narodowej nauki i staje się przez to instytucyi tej naprawdę właściwą dopiero fundacyą. Ponadto przynosi jej wielkie jeszcze dobrodziejstwo i zadośćuczynienie moralne: jest wyrazem największego do niej zaufania, pełnego uznania dla dotychczasowej, w skromnych warunkach prowadzonej działalności, niezachwianej nadziei, że ta działalność, rozszerzywszy teraz swój zakres, tem użyteczniejszą okaże się w wykonaniu zakreślonych sobie zadań.

Ale znaczenie tego czynu sięga ponadto po za Towarzystwo samo: jest to zarazem dar, złożony na ołtarzu nauki polskiej wogóle. Przez to bowiem, co Towarzystwo za pomocą dostarczonych sobie środków wykona, poparte zostaną ogólne zadania naszej narodowej nauki. A że to środki tak niezwykle zasobne, więc i wypływający ztąd pożytek naukowy okazać się musi najwydatniejszym. W fundacyi Twojej, Dostojny Panie, staje nowa, olbrzymia dźwignia, rozwój naszej nauki znakomicie popierająca; urzeczywistnienie całego szeregu zadań naukowych, zakrojonych na rozmiary szerokie, obliczonych na dalszą metę, staje się przez nią możliwem.

I tak, przez Swój wielki obywatelski czyn, natchniony gorącą miłością publicznej sprawy, przez dar królewski, ofiarowany nauce polskiej, położyłeś, Dostojny Panie, potężną podwalinę dalszego jej rozwoju. Niezatartemi, złotemi głoskami czyn ten zapisze się w jej rocznikach, po wieczne czasy nieść będzie najobfitsze dla jej postępu owoce. Że zaś umiejscowiłeś go w instytucyi, której przypadło działać na zagrożonych kresach naszej Rzeczypospolitej, w tem daru tego osobne jeszcze i szczególne znaczenie; utrwala on tu bowiem potężne ognisko kultury polskiej, umacnia ostoję polskiej myśli i ducha polskiego.

W podziwie dla tego czynu, przejęci uczuciem wdzięczności najżywszej, my, podpisani pracownicy naukowi, zamieszkali we Lwowie, ślemy Ci wyrazy hołdu i czci najgłębszej."

Adres podpisali członkowie Uniwersytetu, Politechniki, Akademii weterynaryi, Biblioteki uniwersyteckiej i Ossolińskich, nadto szereg innych uczonych, zamieszkałych we Lwowie, a działających po za temi instytucyami. Razem zebrało się podpisów 243.

Adres ujęty jest w oprawę z białej skóry, o skromnych, niemniej jednak wykwintnych złoconych ozdobach, które usiłuję całości nadać dyskretnie poważny charakter opraw starych foliantów, nie odbierają jej równocześnie piętna nowoczesnego stylu. Na wierzchniej stronie, w prostokącie złotych linij widnieje prosty napis: „Bolesławowi Orzechowiczowi", wewnętrzną stronę okładki bramują złocone krajniki i wyściela żółtawy jedwab w deseń.

Na białych kartach papieru Van Gelder Zonen, zdobionych szeroką złotą obwódką i godłem Towarzystwa (odbijanemi w prasach drukarni Ossolineum), mieści się sam tekst adresu, oraz podpisy. Adres wykonany według wskazówek znanego zaszczytnie badacza historyi sztuki, dr. Zygmunta Batowskiego, wyszedł z pracowni introligatorskiej Zakładu im. Ossolińskich pozostającej pod kierownictwem p. Aleksandra Semkowicza.

Akt wręczenia odbył się dnia 29 z. m. w posiadłości p. Orzechowicza w Kalnikowie, dokąd zawiozła go osobna deputacya, złożona z członków wydziału Towarzystwa dla popierania nauki polskiej, a mianowicie prezesa prof. dr. Balzera, wiceprezesa prof. dr. Abrahama, sekretarza prof. dr. Dąbkowskiego, tudzież prof. Skibińskiego, Halına i Łukasiewicza. Imieniem deputacyi przemówił prof. dr. Balzer, podnosząc znaczenie ofiary p. Orzechowicza, która przyniosła nietylko olbrzymi sukurs materyalny sprawom naukowym, ale uwydatniła zarazem wielki umysł człowieka i gorące serce obywatela-Polaka, a zniewoliła serca wszystkich jako akt nietylko rozumu i dobrej woli, ale zarazem jako akt miłości.

Podjęta najgościnniej deputacya znalazła sposobność wyrażenia swoich uczuć jeszcze raz w toaście, wzniesionym podczas uczty przez prof. dr. Balzera, z którego na szczególną uwagę zasługuje następujący ustęp: „Osobno jeszcze chcę mówić o moralnem znaczeniu Twego czynu. Przychodzi on w czasie, w którym zewsząd nad narodem naszym zawisły czarne chmury i zewsząd dosięgają nas niepowodzenia. W szarym codziennym toku naszych spraw, wśród tych niepowodzeń, zatraca się ufność we własne siły, powstaje zniechęcenie do walki, rzekomo beznadziejnej. W takich warunkach naród potrzebuje wydarzeń, któreby go zelektryzowały, któreby dodały ufności w jego siły, wzmogły napięcie jego oporu wobec niebezpieczeństw. Wielkoduszny Twój akt jest jednem z tych najpożądańszych opatrznościowych zdarzeń. Miało się wrażenie, jak gdyby jasna błyskawica oświetliła całą dziedzinę naszego życia narodowego. I nie była to tylko jasność chwilowa: bo od tej błyskawicy zapaliła się pochodnia, która goreje i goreć będzie po wieczne czasy. Takie zdarzenia wstrząsają duszą narodu, hartują ją na przyszłość; i wyrywa się bezwiednie z piersi hasło: *sursum corda*, jedyne, które poprowadzić może do zwycięstwa. My Ci to wszyscy zapamiętamy Najczcigodniejszy Panie, my, nie już tylko przedstawiciele nauki polskiej, ale my, Polacy".

Wielka zasługa obywatelska znalazła oto godny siebie odzew w zbiorowym hołdzie całego świata naukowego jednej ze stolic Polski.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan wkładek w Galicyjskim Akcyjnym Banku kupieckim wynosił z dniem 30 czerwca 1914 r.: na książeczki oszczędności 1,050.756 kor. 37 hal., na rachunek bieżący 1,390.651 kor. 65 hal.; razem 2,441.408 kor. 2 hal.

Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie ogłasza z dniem 30 czerwca 1914 stan wkładek na książeczki wkładkowe w kwocie 5,959.970 koron 67 hal., w rachunku bieżącym w kwocie koron 17,617.079 hal. 55, razem 23,563.050 koron 22 hal.

OSTATNIA POCZTA.

— Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza następujące ustawy: 1. przyznającą kilku szpitalom czeskim prawa szpitali powszechnych; 2. upełnomocniającą gminę Liberzec do poboru opłat od trunków; 3. zwalniającą prowadzących przybudowy i nowe budowy od dodatków do podatków w kilku wypadkach; 4. zawierającą postanowienia co do zwalczania szkodników (szczurów etc.) w kilku powiatach.

= Z Wiednia donoszą: Na posiedzeniu komisyi ubezpieczenia społecznego przyjęto §§ tyczące się języka urzędowego w urzędach ubezpieczenia bez zmian. Żywszą dyskusyę wywołały §§ 339—361 f i 361 g. Ulgi stemplowe, podatkowe, należytościowe. P. Stesłowicz postawił wniosek, by także przyznano ulgi od podatku rentowego. Głosowanie odroczono do dziś, ponieważ przedstawiciele Ministerstwa skarbu zastrzegli sobie jeszcze głos. Następnie rozpoczęto debatę nad III. głównym oddziałem. Następne posiedzenie dziś.

= Zjednoczona opozycya węgierska postanowiła wziąć udział w dyskusyi nad projektem ustawy o reformie administracyi i od dziś pojawiać się będzie w Sejmie.

— Z Rzymu donoszą: Dekret *Congregationis consistorialis* do biskupów zawiera zakaz brania udziału księży w stowarzyszeniach, które zbliżone są do syndykalistycznych.

= Rossyjska Rada państwa przyjęła projekt ustawy w sprawie nowej organizacyi ministerstwa spraw zagranicznych w brzmieniu Dumy, wyrażając przy tem życzenie, by ministerstwo zwróciło specyalną uwagę na konieczność rozwiązania pilnych spraw międzynarodowych, gospodarczych i finansowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najjaśniejszy Pan w Ischlu.

Ischl, 7 lipca. Najj. Pan wyjechał dziś o godz. 8 rano do Ischlu.

Na wyraźne życzenie Monarchy nie będzie oficyalnego przyjęcia. Dzień dzisiejszy jest pochmurny, na ulicach panuje jednak bardzo ożywiony ruch z powodu oczekiwanego przyjazdu Najj. Pana. Także z okolicy przybywa wiele osób na powitanie Monarchy.

Ischl, 7 lipca. Najj. Pan przyjedzie tu o godzinie pół do 2giej po południu.

Ischl Zdrój, 7 lipca. Najj. Pan przybył tu o godz. 1 m. 30 po południu z całą Świtą.

Już na długo przed przybyciem osobnego pociągu Dworskiego setki ludzi podążyły ku dworcowi i ku ulicy prowadzącej do willi Cesarskiej. Część zarezerwowana peronu dziś pozostała zamknięta. Urzędowego, lub uroczystego przyjęcia zaniechano ze względu na głęboką żałobę Dworską. Tem wspanialszymi były entuzyastyczne objawy miłości dla Monarchy, wracającego do Swej letniej Rezydencyi po wielkiem nieszczęściu. W radości, z jaką ludność miejscowa, oraz publiczność, bawiąca w uzdrowisku, witały Monarchę, brzmiało także gorące życzenie, aby Najj. Pan po dniach wielkiego cierpienia znalazł wytchnienie i wzmocnienie w górach salzburskich.

Ischl, 7 lipca. Najj. Pan szybkim krokiem wysiadł z pociągu i w towarzystwie hr. Paara udał się przez Dworski salon poczekalny do czekającego otwartego powozu. Ogólnie zauważono, że Monarcha dobrze wygląda. Gdy publiczność spostrzegła Najj. Pana, rozległy się gromkie okrzyki „Niech żyje!" i powiewano chustkami. Owacya ta trwała długą chwilę i powtarzała się wzdłuż całej drogi do willi Cesarskiej. Najj. Pan widocznie był wzruszony serdecznemi manifestacyami, świadczącemi i o miłości i o radości z powodu powrotu Monarchy, i ustawicznie dziękował na wszystkie strony.

U wjazdu do parku willi Cesarskiej ustawili się burmistrz, wiceburmistrz i proboszcz miejscowy. Na powitanie ich Najj. Pan odpowiedział salutowaniem. O godz. 2 m. 30 Monarcha zasiadł do stołu.

Dzień był pochmurny, ale do chwili przybycia Najj. Pana deszczu nie było.

Wiedeń, 7 lipca. Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza pismo Odręczne Najj. Pana do Wielkiego Ochmistrza ks. Montennovo, w którem Monarcha z okazyi śmierci Arcyks. Franciszka Ferdynanda i wynikłych ztąd nadzwyczajnych obowiązków księcia wyraża mu pełne uznanie za wierną służbę.

Sternberg, 7 lipca. Z okazyi otwarcia domu Towarzystwa czeskiego Niemcy urządzili wiec protestujący. Czesi również demonstrowali. Policya rozdzieliła obie strony. Trzy osoby aresztowano.

Tryest, 7 lipca. Admirał Haus przybył tutaj.

Zagrzeb, 7 lipca. Na popołudniowem posiedzeniu Sejmu chorwackiego powtórzyły się hałaśliwe sceny. Opozycya ciągle krzyczała: „mordercy, zdrajcy". Protokół wkońcu autentyfikowano. Po ponownej przerwie wśród ustawicznych hałasów, przewodniczący postawił wniosek, by następne posiedzenie odbyć dziś z porządkiem obrad: „dalszy ciąg generalnej debaty budżetowej". Wniosek przyjęto i wśród ogólnego wzburzenia posiedzenie zamknięto.

Zagrzeb, 7 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu już przy odczytywaniu protokołu przyszło do burzliwych zajść. Partya Franka przerywała kilkakrotnie czytanie, wołając, że protokół nie jest zupełny, ponieważ brak w nim wykrzykników. P. Prebek twierdził, że nie można weryfikować takiego protokołu. Nie jest prawdą, że Sejm był reprezentowany na pogrzebie Arcyksięcia. P. Frank twierdził to samo i żądał, by do protokołu włączono cytaty p. Chorwata z pewnej broszury. (Sprzeciwy większości). Przewodniczący wicepr. Megelicz oświadczył, że żaden szanujący się Serb czy Chorwat nie wierzy w te zarzuty. (Burzliwe okrzyki pod adresem przewodniczącego). P. Frank woła: „Pan jesteś także mordercą! (Okrzyki: „Lokaje węgiersko-serbscy! Zdrajcy! Stypendyści węgierscy!"). Po przerwie p. Kulmer wniósł, by pp. Chorwata, Franka i Zaloubka wykluczyć z 60 posiedzeń, innych z 30 z udzieleniem ostrej nagany za zamącenie powagi żałobnego posiedzenia Sejmu. Powstaje nowa wrzawa. (Okrzyki z ław większości: „Nie damy się sterroryzować. Sejm musi pracować!") Posiedzenie przerwano do godziny 3 po południu.

Petersburg, 7 lipca. (Pet. Ag.). W rozległych lasach północno - zachodniej Rossyi szerzą się od kilku dni pożary. W okolicy Petersburga i wzdłuż kolei warszawskiej stoją w płomieniach wielkie torfowiska. — Z Witebska donoszą, że pożary lasów w okolicach Dźwińska i Ljuzina przybrały charakter katastrofy. Pożar ciągnie się na przestrzeni 5000 dziesięcin. Lasy, zabudowania chłopskie, zboże, siano, torfowiska, wszystko pada ofiarą płomieni. W Staraja Russa wybuchł pożar od papierosa, rzuconego przez robotników. Wobec silnego wiatru, posuchy, zniszczył pożar w ciągu 2 godzin kilkanaście domów. We wsi Opoczka, w okręgu Tifwin, palą się wielkie zapasy zboża i drzewa.

Petersburg, 7 lipca. (Pet. Ag.). Specyalna konferencya pod przewodnictwem prezydenta ministrów Goremykina dla spraw finlandzkich oświadczyła się za rozszerzeniem Sejmu finlandzkiego.

Poczdam, 7 lipca. Cesarz Wilhelm udał się do Kilonii, zkąd puści się w podróż północną.

Rzym, 7 lipca. Rada miejska wybrała burmistrzem księcia Colonnę.

Paryż, 7 lipca. Lotnik Legagneux urządzając wczoraj różne loty nad Loarą, spadł do rzeki i umarł wskutek obrażeń.

Bukareszt, 7 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza, że król i królowa odczuli głęboko zgon Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. *Universul* dodaje do tego, że manifestacya ta ma specyalne znaczenie, albowiem dotąd ograniczano się w wypadkach śmierci panujących lub członków ich domów na ogłoszeniu żałoby dworskiej.

Londyn, 7 lipca. *Daily Graplic* pisze: Rząd belgradzki najlepiejby zrobił, gdyby podjął szybkie kroki, celem zdyskredytowania nietaktu dzienników serbskich, jeśli pragnie udowodnić lojalność swego protestu przeciwko mordercom.

Londyn, 7 lipca. W zakładach arsenału Woolwiche wstrzymano zupełnie pracę i zakłady zamknięto. Gromadzą się liczne tłumy. Dotąd spokoju nie zakłócono.

Meksyk, 7 lipca. Przy wyborze prezydenta Huerta zyskał jednomyślne votum ufności.

Sprawy bałkańskie.

Paryż, 7 lipca. *Matin* donosi z Durazzo: Czterej Francuzi, którzy z ramienia Towarzystwa francuskiego zajęci byli w lasach Essada baszy, pojmani zostali przez powstańców, gdy ci ścigali wojska rządowe.

Paryż, 7 lipca. Minister spraw zagranicznych polecił posłowi francuskiemu w Durazzo wydać zarządzenia, celem uwolnienia pojmanych przez powstańców w niewolę sześciu Francuzów, wśród których jest 1 kobieta i dziecko.

Paryż, 7 lipca. Essad basza przybył tutaj.

Rzym, 7 lipca. Ag. Stef. donosi z Durazzo: Przybyła tu deputacya z Argyrokastro, prosząc o odpowiednie zasiłki, w razie przeciwnym mieszkańcy przyłączą się do Epirotów.

Sofia, 7 lipca. Szef bezpieczeństwa wręczył konsulowi greckiemu klucze od kościoła greckiego. Kościół uznano za eksterytoryalny. W ten sposób znane zajście zostało zażegnane.

Cetynia, 7 lipca. Zaniechane w niedzielę demonstracye przed poselstwem austro-węgierskiem z powodu rzekomych prześladowań Serbów w Monarchii, usiłowano urządzić znowu wczoraj wieczorem. Władze i policya wkroczyły z energią, udaremniając plan. Obecnie panuje spokój.

Konstantynopol, 7 lipca. Porta wręczyła posłowi greckiemu odpowiedź na ostatnią notę grecką. Porta z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości wysłanie delegatów mocarstw do Małej Azyi w sprawach emigracyjnych i zapewnia, iż szczerze pragnie utrzymania serdecznych stosunków z Grecyą.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

Podziękowanie.

Szanowne
I. austr. Tow. ubezp. od włamania we Wiedniu
do rąk reprezentanta p. A S. Landaua
we Lwowie
ul. Trzeciego Maja l, 2

Wskutek rozbicia kasy w Szan. Tow. ubezpieczonej, ponieśliśmy stratę, którą Szan. Tow. szybko zlikwidowało po sprawdzeniu ksiąg naszych.

Na tej podstawie dziękujemy Szan. Towarzystwu publicznie i polecamy je każdemu gorąco.

We Lwowie, dnia 4 lipca 1914.

Związkowa Kasa chorych
stow. przem. budow. i majstr.
murarzy, cieśli, kamieniarzy
i t. d.
we Lwowie, Głowa 6.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 lipca 1914.

Hotel Żorża. Pp.: K. Kański z Hołodek; M. Tustanowski z Knihynicz; A. Kapliński z Korczowa; St. Rosner z Krakowa; C. Haller z Rajczy.

Hotel Europejski Pp.: Z. Wysocki z Jaworowa; B. Stern z Buczacza.

Hotel Imperial. P.: Br. Słomnicki z Litwinowa.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 7 lipca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615·—	625·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	370·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495·—	503·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·70	90·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·70	90·40
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·70	82·40
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	88·60	89·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·70	89·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·80	81·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·80	81·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	81·50	82·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·20	—·—
„ „ „ 4 pr.	79·60	80·60
„ „ „ 4 pr.	79·80	80·20
„ „ Krakowa	80·50	—·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·05	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·80	253·20
100 marek niemieckich	117·70	118·10

¹) Kupony opłacają ½ % podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80·85	81·05
styczeń-lipiec	80·85	81·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	83·90	84·10
kwiecień-październik	83·95	84·15
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1645·—	1685·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	415·—	425·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	690·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·20	100·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·45	81·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·80	85·80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·—	104·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·25	107·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·40	86·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·—	86·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·70	92·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·45	92·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·40	91·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·30	85·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·30	85·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	96·20	96·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	515·—	525·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	245·—	255·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	287·—	297·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·25	84·25
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·40	82·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	80·90	81·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·40	100·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·50	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	96·50	104·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	204·50	207·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278·—	288·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234·—	244·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·85	92·85
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·85	92·85
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·75	90·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·25	82·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	88·40	89·40
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	88·75	89·75
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·—	78·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·25	83·25
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	106·—	107·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	24·—	28·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	485·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	57·50	60·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50·—	54·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	27·—	31·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	327·25	328·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3535·—	3545·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	592·60	593·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	768·50	769·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	721·—	723·—
Gal. banku hip. 200 złr.	616·50	620·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	475·—	476·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1956·—	1965·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	565·50	566·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	265·50	266·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	416·—	436·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1104·—	1120·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4810·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	496·—	500·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	786·25	787·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2450·—	2470·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	847·—	851·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	274·—	276·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	867·—	876·—
Schodnicy 500 kor.	405·—	410·—
Tur. [illegible] tytoniow. 500 franków	399·—	403·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	95·57½	95·72½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·14½	24·18½
Paryż za 100 franków	95·95	96·10
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·—	252·50
Szwajcarskie Banki	95·85	96·—
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·24
20-markówka	23·58	23·62
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·70	95·90
Ruble	251·62½	252·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1194/14 (153) (3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem sprzedane będą w drodze publicznej licytacyi w Chorośnicy tuż obok stacyi kolejowej, 1 stół, 2 krzesła 1 konsola z lustrem i płytką marmurową, 1 biurko, 3000 sztuk dachówek cementowych 3000 płyt stalowych do wyrabiania dachówek, 2 formy żelazne do wyrabiania betonów (cały garnitur), 2 formy do wyrabiania betonów studniowych (garnitur), 4 pary stołków do wyrabiania dachówek, 1 śruba do ściągania betonów i 3 betony studniane.

Przedmioty te można oglądać dnia 9 lipca 1914 między godziną 10 minut 30 przed południem w Chorośnicy tuż obok stacyi kolejowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. E. XI. 5363/13 (12) (10811) (3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 5545 ks. gr. Tarnopol plac bud., dom dwupiętrowy przy ul. Mickiewicza.

Wartość szacunkowa 94690 kor.

Najniższa oferta 47.295 kor.

Do realności lwh. 5545 ks. gr. Tarnopol należą następujące przynależności: studnia, rury, zlewnik, kanały, śmietnik murowany, drabina i t. d. oszacowane na 2590 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 28 maja 1914.

L. cz E. 2061/14 (3) (238 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya: całej realności lwh. 202 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa 9300 kor.

Najniższa oferta wynosi 6200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sadzie tutejszym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, 18 czerwca 1914.

L. cz. E. XXI. 5244/13 (27) (10826 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Truchanowicza w Sądowej Wiszni, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Miksiewicza w Sądowej Wiszni, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw Nr. XI drzwi 82 I. p., licytacya realności lwh. 94/I. dziel. ks. gr. gm. m. Lwowa, zobowiązanego Adolfa Grossfelda własnej wraz z przynależnościami, składającej się z 41 okien, 4 drzwi, 31 storów płóciennych, 3 żelaznych okienic do okien piwnicznych, 2 żelaznych kratek do okna, żelaznej kratki do czyszczenia obuwia chodnika kokosowego, 26 sztuk prętów mosiężnych, 2 schodków z drzewa miękkiego, 9 wanien cynkowych i 9 piecyków do grzania wody, 14 żelaznych muszli wodociągowych, 14 kociołków miedzianych, trzech wodnych zamknięć z kratkami żelaznymi, dużej śmieciarki betonowej, drewnianego kozła do trzepania dywanów, 18 kluczy, dzwonków elektrycznych, 54 lamp elektrycznych, drewnianego parkanu terowanego, drzwi szpangowych do parkanu i 9 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 132.878 kor., przynależności zaś na 3741 kor.

Najniższa cena wynosi 68 309 kor. 50 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które poprzednią uchwałą zatwierdzone oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.,
Oddział XXI.

Lwów, dnia 29 maja 1914.

L. VIII. b) 1373/82 (172 3—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Gołkowic do Nowego Sącza w klm. 11[illegible] do 109·347 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 sierpnia 1914 do 31 grudnia 1917, odbędzie się dnia 27 lipca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m^3.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.^{3} kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 czerwca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K

O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.^{3} kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw, względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. VIII. b. 1187/53 (10749 3—3)

Sprostowanie.

Tut. obwieszczenie z 18 czerwca 1914 l. VIII. b. 1187/53 celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na Stryju pod Międzyrzeczem-Czertoryą ogłoszone w „Gazecie Lwowskiej" Nr. 140, 141 i 142, prostuje się o tyle, że rozprawa ofertowa odbędzie się w c. k. Kierownictwie regulacyi Stryja w Stryju dnia 6 lipca b. r. o godzinie 12 w południe a nie jak mylnie wydrukowano dnia 5 lipca 1914.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 lipca 1914.

L. cz. E. VII. 6579/13 (9) (9585)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Artura Tilla i dr. Alfreda Zgórskiego, adwokatów we Lwowie, Pańska l. 14, odbędzie się dnia 29 go lipca 1914 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 2, licytacya połowy realności lwh. 1326 gm. kat. Mikuliczyn wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4730 kor.

Przynależności zaś na 48 kor.

Najniższa cena wynosi 3145 kor. 33 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. 1182/14 (5) (10275)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29-go lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 1245 gminy Sobów składającej się z pgr. 2053 obszaru 14 a. 17 m^2.

Nieruchomość tę oceniono na 300 kor.

Najniższa oferta wynosi 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Tarnobrzeg, 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 6039/13 (11122)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Hochmana w Śniatynie odbędzie się dnia 30-go lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. licytacya realności objętej lwh. 437/III. gminy Śniatyn, składającej się z pgr. 1327/3 i pbud. 2118 wraz z przynależnościami składającemi się z domu i szopy.

Nieruchomość, ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona z pgr. 1327/3 i pbud. 2118 na 120 kor. 90 h., zaś dom z przynależnościami na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 253 kor. 92 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne,które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 1799/13 (10) (306)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Sosi Beer kupcowej w Stojanowie i tow., odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II. tutejszego Sądu na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności: lwh. 1328 ks. gr. gminy Suszno składającej się z parc. gr. 1871/12 rola w niwie Kępy.

Wartość szacunkowa 1500 kor.

Najniższa oferta 1000 kor. bez przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym w II. oddziele kancelaryjnym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 7. czerwca 1914.

L. cz. E. 497/14 (5) (10508)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914, o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Skawinie odbędzie się licytacya realności lwh. 254 gm. Włosań wraz z przynależnościami składającemi się z budynków drewnianych i kilku drzewek.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3150 kor.

Najniższa cena wynosi 1575 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 29 maja 1914.

L. cz. E. 1911/14 (11225)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Mossberga odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Śniatynie licytacya: realności obj. lwh. 404 gminy Załucze składającej się z p. gr. l. kat. 2234/1, 2234/2 i 2237/2.

Najniższa cena wynosi 6000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomsści nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. E. 1489/13 (23) (241 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Lachawca w Łopatynie, odbędzie się dnia 30. lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya:

a) lwh. 2630 gm. Toporów;

b) lwh. 429 gm. Toporów.

Lwh. 2630 obejmuje młyn parowy murowany z urządzeniem, dom drewniany, mieszkalny, stajnię i domek drewniany;

a lwh. 429 dom mieszkalny i szopkę.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

a) lwh. 2630 na 19.609 kor.,

b) lwh. 429 na 888 kor. 85 h.

Najniższa cena wynosi:

a) co do lwh. 2630 wynosi 13.072 kor. 67 hal.;

b) co do lwh. 429 wynosi 592 koron 57 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 11 czerwca 1914.

L. cz. E. 6891/13 (54)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p dr. Zygmunta Goldstauba adwokata w Śniatynie odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1. w Śniatynie licytacya 1/3 części realności obj.: lwh. 431 gminy Zadubrowce, skład. się z pbud. 28 i pgr. lkat. 1150, 1155, 1156, 1157/1, 203/1 i 274.

1/3 część powyższej nieruchomości wystawionej na licytacyę jest oceniona na 988 kor. 77 h.

Najniższa cena wynosi 659 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza z tem, że nabywca bez policzenia na cenę kupna przyjąć ma prawo dożywotniego użytkowania 1/4 części realności, przysługujące Jelenie Zacharuk i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 5911/13 (11037)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Isaka Müntzera kupca w Załuczu, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 1 w Śniatynie licytacya 2/3 części realności, obj. lwh. 404 gminy Załucze składającej się z pgr. lk. 2234/1, 2234/2 i 2237/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z 2/3 części domu mieszkalnego, 4 stajen, studni, wychodka i parkanu drewnianego.

2/3 nieruchomości powyższej wystawione na licytacyę, a to 2/3 części p. gr. lkat. 2234/1, 2234/2 i 2237/2 są ocenione na 1520 kor. 83 h., zaś 2/3 cz. domu i przynależności na 2593 kor. 33 h.

Najniższa cena wynosi 2742 kor. 76 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 3984/13 (7) (10495)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego p. Leiby Bonesa, kupca w Komarnie, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w sądowym budynku licytacya połowy realności obj. lwh. 36 ks. gr. gminy Kołodruby, stanowiącej gospodarstwo wiejskie, składającej się z 4 parcel bud. i 7 parcel, oraz 2 chałup, 2 stajen i 1 szopy, wraz z przynależnościami składającemi się z 12 młodych jabłoni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1045 kor. 40 h.

Przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi: 716 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tytułem kosztów złożenia warunków licytacyjnych przyznaje się kwotę 9 kor. 90 hal., jako dalsze koszta egzekucyjne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Komarno, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. 6905/13 (6) (55)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dmytra Dutczaka Stefana w Śniatynie, zastąpionego przez adw. dr. Eugeniusza Lauera, odbędzie się dnia 30-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. w Śniatynie, licytacya realności obj. lwh. 1249 gm. Krasnostawce, składającej się z pg. lk. 1360 i 1433/1.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona 914 kor. 90 h.

Najniższa cena wywołania wynosi 609 kor. 40 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 6838/13 (11228)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Markussohna, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Śniatynie licytacya:

a) realności obj. lwh. 909 gm. Stecowa, składającej się z pgrnt. 2132/2 i pbud. 193/3 wraz z wybudowanym na niej domem,

b) realności obj. lwh. 2076 gm. Stecowa składającej się z pgr. 660/1.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 550 kor., z-ś dom mieszkalny na 400 kor., razem 950 kor.,

ad b) na 500 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 633 kor. 32 h.,

ad b) 333 kor. 32 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną', należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 269/14 (11246)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Rozalii Przyszlak żony Stefana w Mikołajowie, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1160 ks. gr. Mikołajów, cała realność składająca się z pg. lk. 246.

Wartość szacunkowa 120 kor.

Najniższa oferta 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 4663/14 (18) (10274)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 go lipca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:

a) realności lwh. 312 gm. Gorzyce, składającej się z pgr. o powierzchni 69 ar. 23 m²,

b) realności lwh. 546 gm. Gorzyce, składając j się z pgrnt. o powierzchni 1 ha. 32 ar. 82 m², domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych,

c) realności lwh. 547 gm. Gorzyce, składającej się z pgr. i bud. o łącznej powierzchni 1 ha. 26 a. 22 m², domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomości te oszacowano:

ad a) na 1753 kor.,

ad b) na 8507 kor. 75 h.,

ad c) na 5825 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 1168 kor. 66 h.,

ad b) 5671 kor. 84 h.,

ad c) 3883 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tarnobrzeg, 30 maja 1914.

L. cz. E. VII. 6511/13 (8) (9584)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dyskontowego w Buczaczu, odbędzie się dnia 29 go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:

a) całej realności lwh. 929 gm. kat. Mikuliczyn,

b) całej realności lwh. 888 gm. kat. Mikuliczyn, wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 3402 kor.,

ad b) na 5684 kor.,

przynależności zaś:

ad a) na 110 kor,

ad b) na 190 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2268 kor.,

ad b) 3789 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 16 maja 1914.

L. cz. E. 743/14 (100)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołówce odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya całej realności lwh. 1030 gm. Przewłoczna, Anny Łenczuk zam. Mysak własnej, a składającej się z parceli budowlanej, budynków i parc. gr. wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i płotu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1379 kor., z czego 2/3 wynosi 919 kor. 32 h., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi 919 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 578/14 (5) (11206)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołówce odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Olesku, licytacya połowy realności lwh. 192 ks. gr. gminy Ciszki, zobowiązanego Piotra Mecha własnej, a składającej się z ogrodu i parcel grnt.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 643 kor. 10 h., z czego połowa wynosi 321 kor. 55 h.

Najniższa cena wynosi 214 kor. 30 hal, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Wadyum 32 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 25 czerwca 1914.

L. N. VIII. b. 1373/81 (318 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na Dunajcu od Wielopola do Zbyszyc klm. 102·700 do 95·850, wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 to jest począwszy od 1-go sierpnia 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 21 lipca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 20.000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w gmachu c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1500 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę

O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. cz. E. VIII. 6054/14 (22) (109)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludwika Kępińskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 14 parter, przymusowa licytacya realności lwh. 255 (dawna 1823) ks. gr. gm. kat. Kraków-Kazimierz VIII, dom dwupiętrowy przy ul. Dajwór i św. Wawrzyńca, z przynależnościami.

Wartość szacunkowa 108.475 kor.

Najniższa oferta 54 238 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział VIII.
Kraków, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. E. 6361/13 (4) (10956)

E d y k t.

Dnia 29 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 915 gm. Borszczów, Mikołajs

Skrypniuka Jurka własnej, składającej się z chaty drewnianej z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 193 kor.

Najuiższa cena wynosi 129 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godz. urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 4510/13 (19) (11218)

Strona zobowiązana Jerzy ks. Lubomirski w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Altera Stieglitza w Rozwadowie odbędzie się dnia 31-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunkow licytacya realności lwh. 330 ks. gr. Rozwadów, pb. 331 i pgrt. 51/1, 51/2, dom mieszkalny parterowy z budynkami gospodarczymi i ogród

Wartość szacunkowa 6842 kor. 60 h.

Najniższa oferta 3811 kor. 73 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 23 maja 1914

L. cz. E. 3304/13 (6) (343)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Herscha Brandsteina odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 261 ks. gr. Chochoniów cała realność.

Wartość szacunkowa 1340 kor.

Najniższa oferta 952 kor.

Do realności lwh. 261 ks. gr. Chochoniów należą przynależności oszacowane na 88 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzeda żnie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, 19 czerwca 1914.

L. cz. E. 1084/13 (20) (355)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Chorążego i Józefa Rzeszótki ze Spytkowic, zastąpionych przez pełnomocnika p. dr. Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie odbędzie się dnia 23 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya:

a) całej realności lwh. 462,
b) 1/9 części realności lwh. 410,
c) 1/4 części realności lwh. 411 ks. gr. gm. Spytkowice obj. a stanowiących gospodarstwo wiejskie wraz z budynkami mieszkalno gospodarczymi.

Nierucohmości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 3105 kor. 02 hal.,
ad b) na 8 kor. 30 hal.,
ad c) na 5419 kor. 74 hal.
razem 8533 kor. 56 hal.

Najniższ acena wynosi:
ad a) 2070 kor.,
ad b) 5 kor. 53 hal.,
ad c) 3613 kor. 16 hal.,
razem 5688 kor. 69 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 4

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 29 czerwca 1914.

L. cz. E. 4313/13 (354)
(1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 9, podpisanego sądu licytacya:

a) realności lwh. 206 chata, budynki gospodarcze etc. gm. Tuczapy,
b) realności lwh. 446 gm. Tuczapy,
c. realności lwh. 456 gm. Tuczapy,
d) realności lwh. 487 gm. Tuczapy. z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) na 1921 kor.,
ad b) na 700 kor.,
ad c) na 300 kor.,
ad d) na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1280 kor. 66 hal.,
ad b) 466 kor. 67 hal.,
ad c. 200 kor.,
ad d) 466 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 4393/13 (229)
(1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Jaworowie odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 1136 gm. kat. Czernilawa,
2. 1/2 realności lwh. 1360 gm. kat. Czernilawa,
3. realności lwh. 291 gm. kat. Czernilawa z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad 1. na 600 kor.,
ad 2. na 76 kor.,
ad 3. na 1800 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 400 kor.,
ad 2. 50 kor. 67 hal.,
ad 3. 1200 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 4333/14 (230)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jonasa Rumelta w Niemirowie, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 rano w biurze podpisanego sądu licytacya:

1. połowy realności lwh. 158 ks. gr. gm. kat. Załuże,
2. całej realności lwh. 475 ks. gr. gm. kat. Załuże.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad 1. na 365 kor.,
ad 2. na 590 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 243 kor. 33 hal.,
ad 2. 393 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1132/14 (231)
(1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Konrada Kornela z Mużyłowiec, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya lwh. 31 gm. kat. Berdychów składająca się z dwóch parc. bud. i 16 parc. grunt. z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona została na 5970 kor.

Najniższa oferta wynosi 3994 kr.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 7137/13 (5) (10913)
(1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Juli Suskiej odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 8 licytacya realności:

lwh. 27 ks. gr. Płowce pbud. lkat. 9 o pow. 158 m^2, pgr. 74 o pow. 1255 m^2, 92 o pow. 205 m^2, 93 o pow. 1813 m^2, 210 o pow. 158 m^2, 211 o pow. 820 m^2, 212 o pow. 572 m^2, 314 o pow. 1122 m^2, 315 o pow. 129 m^2, 316 o pow. 1705 m^2, 317 o pow. 1039 m^2, 385 o pow. 126 m^2, 386 o pow. 2241 m^2, 398 o pow. 1352 m^2, 444 o pow. 471 m^2, 445 o pow. 1561 m^2, 33/1 o pow. 1525 m^2, 34 o pow. 248 m^2, na pbud. 9 stoi dom.

Wartość szacunkowa 3499 kor. 56 hal.

Najniższa oferta 2333 kor. 04 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 maja 1914.

L. cz. E. 604/14 (7) (347)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godz. pół do 9 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 582 ks. gr. Skom. nowe połowa realności.

lwh. 579 ks. gr. Skom. nowe cała realność.

Wartość szacunkowa:
ad a) 680 kor.,
ad b) 1200 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 483 kor. 40 hal.,
ad b) 800 kor.

Do realności lwh. 582 ks. gr. Skomorochy nowe należą przynależności oszacowane na 45 kor. 10 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, 16 czerwca 1914.

L. cz. E. 1120/14 (346)

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Lippa odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności.

lwh. 698 ks. gr. Chochoniów cała realność.

Wartość szacunkowa 530 kor.

Najniższa oferta 353 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 742/14 (8) (345)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Salamona Israela Glinerta odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie pół do 10 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

2/6 części realn. lwh. 163 ks. gr. Skomorochy stare,

2/3 części realn. lwh. 383 ks. gr. Skomorochy stare.

Wartość szacunkowa:
ad a) 630 kor.,
ad b) 533 kor. 32 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 428 kor 90 hal.,
ad b) 355 kor. 54 hal.

Do realności lwh. 163 ks. gr. Skomorochy stare należą następujące przynależności oszacowane na 13 kor. 34 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 737/14 (7) (344)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Herscha Peczenika odbędzie się dnia 20 lipca 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 908 ks. gr. Jabłonów cała realność.

Wartość szacunkowa 940 kor.

Najniższa oferta 626 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bołszowce, 17 czerwca 1914.

L. cz. E. IV. 5129/12 (21) (9790)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Stryja, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 140 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 203, 311 ks. gr. Zawadów,
lwh. 244, 434 ks. gr. Nieżuchów,
lwh. 378 ks. gr. Zawadów, fabryka cegieł, dachówek, drenów wraz z przynależnymi do tego zabudowaniami i gruntami, torem przemysłowym, inwentarzem fabrycznym, piecem kręgowym i t. p.

Wartość szacunkowa:
ad a) 24.650 kor.,
ad b) 292.386 kor.,
ad c) 176.697 kor.,
ad d) 25.185 kor. 50 hal.,
ad e) 13.967 kor. 80 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 12.325 kor.,
ad b) 146.193 kor.,
ad c) 88.349 kor.,
ad d) 12.593 kor.,
ad e) 9312 kor.

Wartość przynależności mieści się w wartości powyższych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

L. cz. E. 3287/13 (232)
(1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 29 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:

a) 3/8 części realności lwh. 62 gm. kat. Załuże,
b) całej realności lwh. 397 gm. kat. Załuże z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) na 1886 kor 25 hal.,
ad b) na 700 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 1257 kor. 50 hal.,
ad b) 466 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 481/14 (6) (10434)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia
wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Berischa Friedmanna w Janowie, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 359 ks. gr. Wereszycy,

lwh. 360 ks. gr. Wereszycy realności wiejskie z zabudowaniami gospodarczymi.

Wartość szacunkowa:
ad a) 851 kor. 50 hal.,
ad b) 3589 kor.,

Najniższa oferta:
ad a) 567 kor. 67 hal.,
ad b) 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 4 czerwca 1914.

Stryj, dnia 30 maja 1914.

L. cz. E. 1210/14 (6) (309)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Naftalego Berlglasa w Rozwadowie, odbędzie si ędnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 317 ks. gr. Zbydniów pgrt. 1339 rola,

lwh. 496 ks. gr. Łapiszów pgrt. 407/27, 407/29 rola,

lwh. 42 ks. gr. Wrzawy pgrt. 85/14 rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1315 kor.,
ad b) 3580 kor.,
ad c) 839 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 877 kor.,
ad b) 2393 kor.,
ad c) 560 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzeda żnie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. E. 541/14 (1) (242)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie funduszu krajowego przez Wydział krajowy we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Lachawca w Łopatynie odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya lwh. 143, 1/4 część lwh. 461, połowy lwh. 462, 1/4 cz. lwh. 502, połowa lwh. 625, lwh. 662, 5/80 cz. lwh. 713 i połowa lwh. 731 gm. Hrycowola wraz z przynależnościami, składającymi się z płotów, wychodka i słupów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyą są wraz z przynależnościami ocenione a to: lwh. 143 na 820 kor. 56 hal., 1/4 lwh. 461 na 45 kor. 38 hal., połowa lwh. 462 na 399 kor. 87 hal., 1/4 lwh. 502 na 318 kor. 75 hal., 1/2 lwh. 625 na 1510 kor. 75 hal., 5/80 lwh. 713 na 54 kor., 1/2 lwh. 731 na 312 kor. 46 hal., lwh. 662 na 14 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do lwh. 143 — 547 kor. 04 hal., 1/4 lwh. 461 — 30 kor. 26 hal., 1/2 lwh. 462 —

266 kor. 58 hal., 1/4 lwh. 502 — 212 kor. 50 hal., 1/2 lwh. 625 — 1007 kor. 16 hal., 5/80 cz. 713 — 36 kor., połowa lwh. 731 — 208 kor. 31 hal., i lwh. 662 — 9 kor. 74 hal., poniżeej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, protokół ocenienia, który przyjmuje się do wiadomości i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. 5216/13 (11) (293)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy związkowej w Czortkowie, odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 6232 ks. gr. Horodenka cała realność, złożona z pgr. lk. 651/2.
Wartość szacunkowa 2700 kor.
Najniższa oferta 1800 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 1811/14 (7) (143)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniose kstrony egzekwującej Jankla Hitziga w Kutach odbędzie się dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 rynek na zasadzie warunków, które równocześnie się zatwierdza licytacya realności:

1/2 lwh. 1765 ks. gr. Kobaki.
Wartość szacunkowa 1436 kor.
Najniższa oferta 957 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 3941/12 (7) (11219)

Strona zobowiązana Hersz Greissman w Rozwadowie, Ozyasz Brod w Radomyślu, Samuel Goldman w Żabnie.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony zobowiązanej Benzion Safier w Tarnowie i Elais Korn w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1. lwh. 996 ks. gr. Żabno pgrt. 16/11 16/2 (rola), 14/1, 14/2, 14/3 pastwisko,
2. lwh. 1076 ks. gr. Żabno pb. 1 z domem mieszkalnym pgrt. 1, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12 rola pastwisko,
3. lwh. 1171 ks. gr. Żabno pgrt. 16/8, 16/9, 16/10 rola.

Wartość szacunkowa:
ad 1. 2340 kor. 24 hal.,
ad 2. 19.776 kor.,
ad 3. 4197 kor. 50 hal.
Najniższa oferta:
ad 1. 1560 kor. 16 hal.,
ad 2. 13.184 kor.,
ad 3. 2798 kor. 33 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. E. 931/14 (5) (10515)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Maryi Hrubickiej w Trembowli odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w filii sądu w domu p. Duchiewicza na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 701 ks. gr. Trembowla pac. bud. lk. 309 Nr. Cz. II. obsz. 1057 m. kw. dom murowany kryty blachą i ogród.
Wartość szacunkowa 12.186 kor.
Najniższa oferta 6903 kor. 43 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. E. 3837/13 (13) (108)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Zaścinoczu, odbędzie się dnia 28 lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w filii sądu w domu p. Duchiewicza na podstawie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

1. Ostrowczyk 1/2 lwh. 273 składająca się z pgrt. lkat. 108/1 ogród, obsz. 5 ar. 82 m², parc. bud. lkat. 112 obsz. 73 m², dom blachą kryty, stajnie, kurnik i wozownia słomą kryte z przynależnościami
wartości szacunkowej 3160 kor.
najniższa oferta 2107 kor.

2. Ostrowczyk połowa lwh. 306 składająca się z pgrt. lk. 112/1 ogród obsz. 15 ar. 18 m² na niej stodoła,
wartości szacunkowej 750 kor.,
najniższa oferta 500 kor.,

3. Ostrowczyk lwh. 317 składająca się z parc. grt. 112/2 ogród obsz. 9 ar. 28 m²,
wartości szacunkowej 750 kor.,
najniższa oferta 500 kor.,

4. Ostrowczyk 1/3 część lwh. 308 składająca się z pgrt. 108/2 ogród obsz. 58 ar. 26 m²,
wartości szacunkowej 666 kor. 66 hal.
najniższa oferta 414 kor. 44 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. 4720/13 (8) (11098)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lipca 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya następujących realności:

1/3 część lwh. 750 ks. gr. Jarosław chałupa z placem,
lwh. 751 ks. gr. Jarosław ogród.
Wartość szacunkowa:
ad 1. 230 kor.,
ad 2. 120 kor. 66 hal.,
Najniższa oferta:
ad 1. 153 kor. 32 hal.,
ad 2. 80 kor. 44 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 15 czerwca 1914.

Rozmaite obwieszczenia

Zl. Tab. 1929/12 (212)

Edikt.

Von k. k. Bezirks Gerichte in Chrzanów wird bekanntgemacht, es habe die k. k. Nordbahndirektion in Wien II/2 Nordbahnstrasse 50 in Gemässheit der Bestimmungen des Gesetzes vom 19 Mai 1874 RGB. Nr. 70 mit der am 27 Juni l. J. hier eingelangten Eingabe, welche bei Gericht eingesehen werden kann, um die Einleitung der Erhebungen zum Zwecke der Ermittlung der in diesem Bezirke liegenden, in der Gemeinde Balin öffentliches Gut bildenden Eisenbahngrundstücke und zwar:

1. eines Teiles der Parzelle Nr. 3403 im Ausmasse von 76 m/ 21 kw. Klftr.,
2. eines Teiles der Pazelle Nr. 3404 im Ausmasse von 25 m² 7 kw. Klftr. und
3. eines Teiles der Parzelle Nr. 3403/1 im Aumasse von 309 m² 86 kw. Klftr.

und um die Aufnahme dieser obengenannten Grundstücke in die beim k. k. Landesgericht in Wien bestehende dem k. k. Aerar gehörige Eisenbahnbuchinlage B. der k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn von der Preussischen Grenze bei Slupum bis Krakau mit der Zweigbahn von Szczakowa bis an die österr.-russische Grenze früher genannt: Krakau oberschlesische Eisenbahn erste Abteilung des Bahnbestandblattes der Katastralgemeinde Balin unter Einbeziehung dieser Flächen in die Eisenbahnparzelle Nr. 3392 derselben Katastralgemeinde angesucht.

Es werden daher alle, welche sich durch das von der genannten Bahngesellschaft in Betreff der Uebertragung der Eisenbahngrundstücke gestellte Regehren für beeinträchtigt halten aufgefordert, ihre Ansprüche bei diesem Bezirksgerichte bis 15 Oktober 1912 anzumelden, und es wird zugleich eröffnet, dass dingliche Rechte, die erst am 15 September 1912 als dem Affigierungstage oder nach diesem Tage an den in die Eisenbahneinlage aufzunemenden Grundstücken gegen die Besitzvorgänger der Unternehmung erworben werden, bei der Aufnahme dieser Grundstücke in das Eisenbahnbuch unberücksichtigt bleiben und ihre Wirkung nur für den Fall und insoweit äussern als die Aufnahme dieser Grundstücke in das Eisenbahnbuch unterbleibt. Die oben festgesetzte Frist kann nicht erstrekt werden — eine Wiedereinsetzung gegen dessen Versäumung findet nicht statt.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung IV.
Chrzanów, am 19 August 1912.

L. 243/AO. (323)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia regulacyi praw użytkowania i zarządu pastwiska gminnego w Suchej Woli powiatu Cieszanowskiego, ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900 c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Casparego.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się z dniem 13 czerwca 1914.

Od tego dnia począwszy, nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jako też co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia powyższej czynności agrarnej.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1914.
C. k. Namiestnik
Przewodniczący c. k. krajowej komisyi agrarnej:
Korytowski w. r.

L. 244 AO. (320)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia regulacyi praw użytkowania zarządu pastwiska gminnego w Rześni polskiej powiatu Lwowskiego, ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Casparego.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 13 czerwca 1914.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jakoteż co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, wkońcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia powyższej czynności agrarnej.

Lwów, dnia 13 czerwca 1914.
Przewodniczący c. k. krajowej Komisyi agrarnej:
Korytowski w. r.

L. VII. a. 5057 (319)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 i 53 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że dr. Joachim Bodek, lekarz okręgowy w Lubyczy królewskiej mia steczku wniósł dnia 20-go czerwca 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o zezwolenie utrzymywania lekarskiej apteki domowej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych posiadaczy aptek publicznych, którzyby się czuli zagrożeni w swej egzystencyi przez utworzenie tej apteki, aby w czterech tygodniach licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do c. k. Starostwa w Rawie.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniało.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 czerwca 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. IV. 121/14 (365)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Isakowi i Mendlowi Weinsteinom, oraz nieobjętej masie spadkowej Salamona Neumana wniósł Efroim Merkel i tow. do tut. sądu pozew o własność i wydzielenie parcel.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lipca 1914.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się kuratorem p. Juliana Kuryłowicza, c. k. notaryusza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 257/14 (1) (357)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Antoniemu Ziębie i Janowi Maciągowi, oraz przeciw Józefowi Antosowi w Weryni i Annie Zięba w Porębach dymarskich wniosło Towarzystwo wzajemnego kredytu w Kolbuszowej skargę o zapłacenie kwoty 600 koron zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 14 lipca 1914, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie w biurze nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanych Antoniego Zięby i Jana Maciąga ustanawia się kuratorem adwokata Chodzickiego w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swych kurandów sumiennie strzegł i bronił, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. I. 337/14 (7) (349)

Edykt.

Przeciw Michałowi Chamule, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie przez Dośkę Haleryn pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wniesionego wyznaczono rozprawę na dzień 14 lipca 1914 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Chamuły ustanawia się p. dr. Klugmanna, adwokata w Bursztynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Chamułę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bursztyn, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. Cg. 281/14 (1) (337 1—3)

Edykt.

Przeciw Aftanasowi Pańczyszyn i Maryi z Kurtiaków Pańczyszyn, zarobnicy z Żelechowa wielkiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Grzegorza Kinacha, s. Kościa rolnika w Żelechowie małym, pozew o zapłatę 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 14 lipca 1914, o godzinie 8·30 rano biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Aftanasa Pańczyszyna i tow., zarobników z Żelechowa wielkiego ustanawia się p. dr. Rotha, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aftanasa Pańczyszyna i towarz., w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 16 czerwca 1914.

L, cz. C. II. 326/14 (1) (364)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Dmytrowi i Wasylowi Ciupaszkom z Czeremchy wniósł Michał Ciupaszko z Czeremchy pozew o 305 koron.

Rozprawa odbędzie się 26-go sierpnia 1914, o godz. 9 rano, w biurze 1.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono c. k. notaryusza Kuryłowicza w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 2 lipca 1914.

Księgi gruntowe.

do 13.132 (121) (3—3)

Księgi gruntowe.

Ogłoszony w Nr. 141, 142 i 143 „Gazety Lwowskiej“ edykt z dnia 22 czerwca 1914 Praes.13.132/14 w sprawie ustalenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Podgórze prostuje się w ten soposób, że projekt tej nowej księgi przeglądnąć można nie w sądzie krajowym w Krakowie, lecz w sądzie powiatowym w Podgórzu jako sądzie hipotecznym, do którego to sądu wnosić należy także zarzuty w ustępach a) i b) tegoż edyktu określone.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 29 czerwca 1914.

Konkursa.

L. 1731/14 (173 3—3)

Konkurs.

Dnia 3 sierpnia 1914 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 27 czerwca 1914 L. 1731/14 w „Gażecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. 1955 6/14 (180 2—3)

Dnia 1 lipca 1914 rozpoczęło działalność publiczną powiatowe Biuro pośrednictwa pracy przy Wydziale powiatowym w Bohorodczanach.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Bohorodczanach, dnia 1 lipca 1914.

L. 13905 (268) (2—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada radcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie obwodowym opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 1 sierpnia 1914 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 2 lipca 1914.

L. Praes. 22237 (170) (2—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę starszego naczelnika kancelaryi w Kołomyi, upływa z dniem 25 lipca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. Prez. 22301 (169) (2—2)

Konkurs.

Konkurs na posady dozorców więźniów, ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 12 sierpnia 1914.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. Prez. 163/14 (6) (262) (2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce przyjmie pomocniczego woźnego, podania wnosić można do 15 lipca 1914.

Kandydaci mają wykazać dokładną znajomość czytania i pisania wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, i zachowanie się i fizyczne uzdolnienie do spełnienia obowiązków zawodowych.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Turka, dnia 1 lipca 1914.

L. Prez. 423 (6 b)/14) (288) (2—3)

Konkurs.

Stałego pomocnika kancelaryjnego piszącego biegle na maszynie, oraz rutynowanego w sprawach tabularnych przyjmie się zaraz za normalnem wyna grodzeniem dziennem.

Udokumentowane podania i własnoręcznie napisane należy wnosić do 15 bm.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Bircza dnia 2 lipca 1914.

L. Prez. 393 (6/14) (308) (2—3)

Sąd tutejszy przyjmie natychmiast stałego pomocnika kancelaryjnego za wynagrodzeniem dziennem 2 kor. 85 hal., obeznanego gruntownie z agendami kancelaryjnemi i piszącego biegle na maszynie.

Pierwszeństwo będą mieli tacy kompetenci, którzy wykażą, że zajęci już byli w sądzie.

Udokumentowane podania wnosić należy do dnia 15 lipca br. do tutejszego Naczelnictwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Rohatyn, dnia 3 lipca 1914.

L. Prez. 13.647/14 (325) (2—3)

Konkurs.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę dozorcy więźniów wnosić należy do dnia 14 sierpnia 1914 do Kierownictwa sądu krajowego karnego w Krakowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, 3 lipca 1914.

L. Prez. 22236 (168) (1—2)

Konkurs.

Ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“ konkurs na posadę naczelnika kancelaryi w Sanoku, upływa z dniem 25 lipca 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. Prez. 22155 (171) (1—2)

Konkurs.

Konkurs na dwie posady podurzędników sądowych we Lwowie i jedną posadę urzędnika sąd. w Bursztynie, ogłoszony w Nr. 150 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 15 sierpnia 1914.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 27 czerwca 1914.

L. 3187 (11241) (1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora urzędów i majątków gminnych z płacą początkową 2800 kor. rocznie, dodatkiem aktywalnym 960 kor. i z prawem pobierania odpowiednich dyet, jakoteż zwrotu kosztów podróży za wykonywanie obowiązków służbowych po za obrębem miasta Lwowa. Od kompetentów wymaga się dowodu złożenia egzaminu rachunkowości państwowej tudzież znajomości ustroju gmin, praw i obowiązków ich, praw i obowiązków Rady gminnej i Zwierzchności gminnej. Znajomość ustroju gmin będzie się uważało za udowodnioną jeżeli kompetent wykaże conajmniej dwuletnią praktykę na posadzie lustratora, lub też podda się egzaminowi przed komisyą, którą w tym celu Wydział powiatowy wyznaczy. W pierwszym roku będzie służba prowizoryczną z obustronnem prawem wypowiedzenia na trzy miesiące. Po roku zadawalniającej służby może Rada powiatowa na wniosek Wydziału powiatowego uchwalić stabilizacyę według przepisów obowiązujących dla urzędników Rady powiatowej lwowskiej statutu emerytalnego.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego we Lwowie, ul. Mochnackiego l. 4 w terminie do 31 lipca 1914.

Do podań powinne być dołączone następujące dokumenta: metryka chrztu na dowód, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia, świadectwa odbytych studyów, ewentualnie z dotychczasowych zajęć, dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego, świadectwo zdrowia i opis przebiegu życia.

Lwów, dnia 22 czerwca 1914.

Sekretarz: Teofil Merunowicz m. p.

Prezes: Waleryan Krzeczunowicz m. p.

L. Prez. 353/14 (348) (1—3)

Konkurs.

Posada stałego pomocnika kancelaryjnego zaraz do objęcia. Egzaminowani mają pierwszeństwo.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Budzanów, dnia 4 lipca 1914.

L. 625/14 (267) (1—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć śp. Jana Maczyszyna posadę c. k. notaryusza w Radłowie, ewentualnie inną w drodze przeniesienia opróżnić się mającą w okręgu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się po dzień 31 lipca 1914 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 2 lipca 1914.

LW. 99.926/1914 (324) (1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem ewentualnego nadania stypendyów z fundacyi ś. p. ks. Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 kor. rocznie, rozdawcy wolno jednak jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 kor. jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1914/15 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez jeden rok. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. O. ks. Władysław Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez drugi rok. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący ubiegać się o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2 sierpnia b. r., bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich tudzież świadectwa szkolne szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1913/14 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone:

1. Czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 kor. czy też mógłby poprzestać na pojedynczem w kwocie 950 kor.,

2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych zamierza dalej kandydat pracować i

3. w jaki sposób nabytą w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1914.

Piotrowski w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 7/14 (1) (193) (2—3)

Edykt konkursowy.

Otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Mojżesza Sterna zarejestr. pod firmą „Bracia Stern“ handel artykułów technicznych w Tarnowie.

Komisarz konkursowy: radca sądu krajowego Spitzer.

Tymczasowy zawiadowca masy: Abraham Teitelbaum kupiec w Tarnowie.

Adyencya do wyboru zarządcy masy jego zastępcy, i wydziału wierzycieli — w tym sądzie biuro Nr. 21, dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem.

Dowody wierzytelności należy przynieść.

W tym samym sądzie mają wierzyciele zgłosić swoje wierzytelności do 30 lipca 1914 choćby o nie spór był w toku.

Wierzyciele,którzy zgłoszą się później poniosą powstałe przez to koszta i byliby pominięci przy wcześniejszym podziale.

Audyencya do likwidacyi i ugody również w tym sądzie dnia 4 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem biuro Nr. 21.

Wierzyciele, którzy zgłosili wierzytelności i staną na audyencyi, mogą w miejsce zarządcy masy, jego zastępcy i wydziałowych wybrać inne osoby.

Dalsze ogłoszenia o postępowaniu konkursowem w części urzędowej „Gazety lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. S. 33/12 (65) (336)

W konkursie Mendla Ruthena wystąpił zawiadowca masy adwokat dr. Herman Schwarz oraz wydział wierzycieli z wnioskiem by resztujące pretensye masy wynoszące łącznie kwotę 1410 kor. 14 hal. z powodu niemożności ich ściągnięcia uznać za nieściągalne.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku oraz celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy, wyznacza się audyencyę na dzień 20 lipca 1914 godz. pół do 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 25.

Na tę audyencyę wzywa si ęwierzycieli konkursowych e tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem, lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały, lub brać nie mogły.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1914.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/12 (269) (280)

W konkursie Lazara Druckera i Herscha Jakóba Druckera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone po dzień 19 lipca 1914 wyznacza się audyencyę na dzień 21 lipca 1914 godzina 10 rano w tut. sądzie Nr. biura 43, II. piętro.

Rzeszów, dnia 30 czerwca 1914.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 16/12 (266) (284)

W konkursie Schmarjego Spiegelglasa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 13 lipca 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 15 lipca 1914 o godz. pół do 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 25.

Tarnopol, dnia 15 czerwca 1914.

Komisarz konkursowy.

Spadki.

L. cz. A. X. 357/11 (49) (10635 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie zawiadamia, że w dniu 17 października 1911 w Krakowie zmarł ks. Jan Paweł 2 im. Gackowiec bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Szado w Krakowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 4 maja 1914.

L. cz. A VI. 157/13 (11) (174 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy Sek. II. we Lwowie Oddz. VI. zawiadamia, że dnia 18 czerwca 1913 w Krakowie zmarł Adam Zygmunt Bólik.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Bólika brata zmarłego syna Antoniego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Marcelim Matauschem.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. II., Oddział VI.

Lwów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 98/07 (109 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach zawiadamia, że dnia 21 stycznia 1907 w Teleśnicy oszwarowej zmarła Magdalena Drozdyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Stefana Drozdyka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowiony kurator Karol Duma, gospodarz w Teleśnicy oszwarowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. A. 329/13 (10) (155 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 22 sierpnia 1913 w Wołczyszczowicach zmarł Stefan Czeryba po Ołeksie niepozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana Czeryby nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Pawłem Waskowym ustanowionym dla nieobecnego Jana Czeryby.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. A. 2/14 (11) (154 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni zawiadamia, że dnia 5 lipca 1913 w Krulinie zmarła Tekla z Szubrów Filar pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedziczki córki swoje Maryę Kłosowską i Anielę zam. Łosoś.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Pawła Filara nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Buczkiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 25 maja 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 79/12 (2) (11061 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Magdaleny Płonki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 90.716 na kwotę 28 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejąca uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. Nc. XII. 766/14 (2) (10858 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok" w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych kart udziałowych Nr. 554 i 1621 Galicyjskiej Spółki naftowej „Potok" po 1000 kor.

Posiadacza powyższych kart wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.
Kraków, dnia 16 maja 1914.

L. cz. T. IV. 7/14 (2) (10978 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chaima Birnbauma z Mielca wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy eskontowej w Mielcu Nr. 2200 na 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 maja 1914.

L. cz. T. 60/14 (2) (10967 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Rudolfa Walczoka, c. k. kapitana 95 p. p. we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 57.098 na imię i nazwisko „Kapitan Rudolf Hubner" i kwotę 85 kor. 64 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15 maja 1914.

L. cz. T. 19/14 (2) (17 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abusia Breniga, kupca w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty na 200 koron opiewającego przez Jakóba Rubenfelda z Rybotycz jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. Ny. XVI. 1222/13 (3) (10633 1—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Izschara Kanta, kupca w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego kwitu zastawniczego Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 42.694 na zastawienie: jeden łańcuszek złoty męski, takiż łańcuszek damski i jeden zegarek zepsuty złoty.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.
Kraków, dnia 4 czerwca 1914.

L. cz. T. II. 7/14 (1) (10615 1—3)
Edykt.

Na wniosek Samuela Rosenfelda w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego zaopatrzonego podpisem dr. Maksymiliana Rosenfelda jako żyranta ostemplowanego na 20 hal. zresztą niewypełnionego, który to blankiet wekslowy rzekomo zginął przesłany zwykłym listem w dniu 10 marca 1913 przez dr. Maksymillana Rosenfelda w Ropczycach pod adresem wnioskodawcy.

Wzywa się edyktem posiadacza tego blankietu wekslowego, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu, blankiet ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 1 kwietnia 1914.

L. cz. T. VI. 37/14 (2) (11062 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Reginy Brandstetter w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Ustredni Banka Ceskych Sporitelen Filii w Krakowie L. 2649 wystawionej na nazwisko Reginy Brandstetter a opiewającej obecnie na 53 kor. 53 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia następnego po trzeciem ogłoszeniu w gazecie urzędowej książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IV.
Kraków, dnia 8 maja 1914.

L. cz. T. VI. 43/14 (1) (10699 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wiktoryi Balickiej, wł. dóbr w Wykotach i Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie z dnia 9 lipca 1894 Nr. 619 na rzecz ś. p. Ludwika Balickiego, opiewającego na $4^1/_2$% list zastawny c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 662 nominalnej wartości 5000 złr. czyli 10.000 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

Czasokres ten liczy się od dnia następnego po trzeciem ogłoszenu edyktu w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 30 maja 1914.

L. cz. T. 72/14 (1) (11060 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Natana Gelbera, kupca w Brodach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 6 blankietów wekslowych niewypełnionych co do sumy ani daty wystawienia ani datę płatności a to: 4 sztuk na kwoty 300—600 kor. i 2 sztuki na kwoty od 150—300 kor. opiewać mających a akceptowanych przez pp. Majera Nussbrechera i Herscha Reifa we Lwowie płatnych.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 maja 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1914 r.

według czasu średnio-europejskiego

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{40}}$, 6^{25}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{57}}$†), **$8^{\underline{10}}$**, $9^{\underline{32}}$

*) z Tarnowa. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 maja do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{36}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{10}}$**, 5^{20}††), $5^{\underline{41}}$*), 7^{35}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{28}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{05}}$, $11^{\underline{58}}$§)

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 8^{20}, 9^{55}, 1^{44}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 8^{36}*), 1^{25}, $7^{\underline{20}}$

*) z Żółkwi a w każdy poniedziałek z Rawy ruskiej.

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{29}

Z Podhajec: 11^{12}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{16}, **1^{33}***), **2^{00}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{34}*), 10^{54}, $10^{\underline{03}}$

*) z Winnik.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{12}}$

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{12}*), 10^{36}, $3^{\underline{25}}$*), $9^{\underline{44}}$

*) z Winnik

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{55}}$, **8^{30}**, 8^{55}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{35}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{35}}$, $11^{\underline{15}}$

*) do Rzeszowa. §) od 14 maja do 29 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{06}, 10^{38}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, 11[illegible]

†) do Krasnego. §) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{15}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), 5^{52}†), $7^{\underline{50}}$††), $10^{\underline{58}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem

Do Stryja: 7^{25}, 10^{00}§), 1^{47}, $6^{\underline{55}}$, $7^{\underline{40}}$, $11^{\underline{06}}$

§) od 14 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{55}, 9^{05}, 5^{40}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{25}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Żółkwi a w każdą niedzielę do Rawy ruskiej.

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{53}}$, **4^{53}***)

*) do Brzeżan.

Do Stojanowa: 8^{46}, $5^{\underline{55}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{21}, 11^{00}, **2^{13}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{35}}$

†) do Krasnego, *) od 16 maja do 1 października włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{07}, 1^{34}*), $5^{\underline{14}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Do Stojanowa: 9^{05}, $6^{\underline{17}}$

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{26}, 1^{53}*), 5^{34}§), $7^{\underline{27}}$

*) tylko do Winnik. §) do Brzeżan

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic:
codziennie: od 1 maja do 30 września 6^{54}, $7^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}, 3^{41}, 5^{15}, $7^{\underline{30}}$, $9^{\underline{30}}$
od 1 października do 30 kwietnia 7^{28}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 11^{00}

Z Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września $10^{\underline{10}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{08}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 sierpnia $9^{\underline{11}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 30 sierpnia $10^{\underline{20}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{14}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{31}, 2^{35}, 4^{14}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{05}

Do Janowa:
codziennie: od 17 maja do 15 września 3^{00}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 10 maja do 30 września 1^{09}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 1 czerwca do 31 sierpnia $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

„Schodnica“

Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego.

OGŁOSZENIE.

Na dziś odbytem XVIII. Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu uchwalono kupon dywidendy za rok 1913/1914 Nr. 18 (opiewający na rok kupiecki 1913) akcyi „Schodnica“ Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego wypłacić

koron dwadzieścia pięć

począwszy od dnia 7 lipca 1914 r. w kasach Banku Anglo-Austryackiego.

Wiedeń, 4 lipca 1914.

Rada Nadzorcza.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**, część druga **„POD DĄBROWSKIM“** wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „Tygodnik Illustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEART, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ **„Przegląd Bibliograficzny“**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:			W Galicyi z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek 8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek 8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „ 16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „ 17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „ 33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „ 34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Wszystko najdokładniej pasuje jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę, **obecnie wyłącznie w Biurze dzienników Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.**

Wysortowane powieści

po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III.-go Maja 5.

Ogłoszenie.

IV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Tow. Dyskontowego w Jaworowie, stow. zar. z ogr. poręką, odbędzie się dnia **16 lipca 1914 o godz. 4 po poł. w lokalu Towarzystwa w Jaworowie,** na które wszystkich P. T. Członków niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Nadzw. Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1913.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności, wnioski o zatwierdzenie bilansu rocznego 1913 oraz udzielenie absolutoryum Dyrekcyi i Radzie nadzorczej.
4. Wnioski co do pokrycia bilansowej straty.
5. Wniosek na rozwiązanie i likwidacyę Towarzystwa.
6. Rezygnacya członków Dyrekcyi i wybór jednego lub dwóch likwidatorów
7. Wniosek na zmianę § 36 statutu.

W razie braku kompletu wymaganego w § 28 ust. 2 statutu zwołuje się niniejszem ponowne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym na dzień 26 lipca 1914 o godz. 4 po poł., które bez względu na ilość obecnych członków obradować i uchwalać będzie.

Jaworów, 7 lipca 1914.

Rada nadzorcza Tow. Dyskontowego w Jaworowie.

Berisch Mieses, prezes. **Leib Marbach,** sekretarz.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913 **„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“,** komplety **„WĘDROWCA“ za połowę ceny do nabycia w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.** Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

MADONNA DOLOROSA

reprodukcya kolorowa ze słynnego obrazu F. KRUDOWSKIEGO jest do nabycia w gustownych ramach i za szkłem w cenie

———— **25 koron** ————

za porto i opakowanie dolicza się 1 kor. w biurze ogłoszeń **Sokołowskiego Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.** Na żądanie przesyła się odbitkę niekolorową.

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów w gustownych ramach i za szkłem **są do nabycia po 8 koron** w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Trzeciego Maja l. 5.

L. T. II. 5/14 (1)

Na wniosek Wałaszkiewtcza Maksymiliana, kupca w Dębicy, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych mu weksli:

1) z daty Dębica dnia 27 kwietnia 1914 na kwotę 6000 koron, płatnego w 6 miesięcy od daty na własne zlecenie, a opatrzonego podpisem Michała Rozmysławskiego, Gustawa Rozmysławskiego i Józefy Rozmysławskiej — oraz

2) weksla z daty Dębica dnia 27. kwietnia 1914 na kwotę 3000 koron, płatnego w 6 miesięcy od daty na własne zlecenie, a opatrzonego podpisami Michała Rozmysławskiego, Gustawa Rozmysławskiego i Józefy Rozmysławskiej.

Wzywa się posiadacza, względnie dzierżyciela powyżej opisanych weksli, aby w przeciągu dni 45 od dnia po trzeciem ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksle powyższe tutejszemu Sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia się wykazał.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 15 czerwca 1914.

C. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl § 7 ust. 6 statutu.)

Z dniem 30 czerwca 1914 wynosił stan naszych:

4% listów hipotecznych	K 80,267.400·—
4½% listów hipotecznych	„ 128.667.600·—
łącznie	K 208,935.000·—
książeczek wkładkowych na rachunek bieżący . .	„ 17,373.967·17
książeczek wkładkowych oszczędnościowych (płatnych okazicielowi)	„ 4,391.550 76
asygnacyi kasowych	„ 707 100 —

Lwów, dnia 6 lipca 1914.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie płacony.)

K. k. priv. allgem. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 Juli 1914 stattgehabten dreiundsechzigsten Ziehung der 4%-igen 50-jährigen Pfandbriefe der K. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt mit April-Oktober-Coupons wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

8792 10357 10387 11129 11319 111319 11355 11914 14712 15332 16748 36434 36710 36906 37495 37744

à fl. 500 = K 1000:

15566

à fl. 1000 = K 2000:

14496 17477 20273 23884 24358 25873 26003 35620 37944 41289 43022 53101 54800 55322 56016 62727 72160 73950 76844 100458 104798 107664 107754

à fl 5000 = K 10.000:

1122

à fl 10.000 = K 20.000:

395

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. Oktober 1914 an bei der Hauptcassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1914 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Vollständige Ziehungslisten einschliesslich der Restanten sind an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt kostenlos erhältlich.

Rada Nadzorcza

Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie

zaprasza P. T. Członków na

41-sze Zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się

we wtorek, dnia 14 lipca 1914 o godzinie 12 przed połud.

w budynku własnym w Łańcucie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
2. Wnioski komisyi kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1913.
3. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku §§ 30. 41, 63 i 64 statutu.
4. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcyi
5. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej (§ 31 statutu).

W Łańcucie, dnia 1 lipca 1914.

Rada Nadzorcza

Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Prezes: **Jan Cetnarski.**

Sekretarz: **Brückner.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.